Niedziela, 7 marca 1948

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-13;
585-18; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23

Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18

Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 66 Kraków Rok 57

Gen. Eisenhower kandyduje z ramienia partii demokratycznej

PARYZ — Agencja France Presse [illegible] odmówił kandydowania w wyborach na stanowisko prezydenta [illegible] skiej, rzekomo zgodzić na [illegible] jego kandydatury przez [illegible] demokratyczną.

Inicjatywa Polski na forum międzynarodowym

Bilans prac Rady Ekonomiczno-Społecznej

Polska poparła program realnej odbudowy Europy

Wywiad z amb. tow. Lange

NOWY JORK. — Ambasador Oskar Lange, przewodniczący delegacji polskiej na bieżącą sesję Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ przed powrotem do kraju udzielił korespondentowi [illegible] w którym [illegible] wal prace [illegible] Rady.

Ambasador Lange oświadczył, iż ostatnie posiedzenie Rady było znacznie bardziej ożywione niż poprzednie, m. in. wskutek tego, że Rada po raz pierwszy w dziejach ONZ dokonała systematycznego przeglądu światowej sytuacji gospodarczej. Nastąpiło to poniekąd z inicjatywy Polski, która na ostatniej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ zgłosiła rezolucję, wzywającą Radę Ekonomiczno-Społeczną do przedkładania rocznych przeglądów światowej sytuacji gospodarczej. Zgodnie z tą rezolucją, Sekretariat ONZ przygotował bardzo ciekawe sprawozdanie o gospodarce światowej w latach 1945—1947.

Sprawozdanie to stało się podstawą ożywionej i wyczerpującej dyskusji. Delegacja polska — zaznaczył ambasador Lange — położyła szczególny nacisk na zagadnienie odbudowy Europy. Podkreśliła zwłaszcza błędność polityki, zmierzającej do odbudowy Niemiec, jako ośrodka gospodarczego Europy. Zaznaczyła, że z uwagi na nieracjonalne podstawy ekonomiczne, polityka taka jest skazana na niepowodzenie i wysunęła propozycje współpracy międzynarodowej bez dyskryminacji politycznej, opartej na kryteriach natury ściśle gospodarczej.

Innym interesującym nas zagadnieniem — ciągnął dalej amb. Lange — było sprawozdanie Europejskiej Komisji Gospodarczej. Dyskusja wykazała ogólną zgodność poglądów wszystkich członków Rady co do potrzeby dalszego utrzymania tej komisji. **Komisja, ta stoi na uboczu od wszystkich sporów politycznych i może stać się zalążkiem nowego planu odbudowy Europy, planu, opartego na kryteriach czysto gospodarczych, a nie blokach politycznych.**

Kończąc ambasador Lange powiedział: „Chciałem również wspomnieć o międzynarodowym doraźnym funduszu pomocy dzieciom, którego prezesem jest Polak, dr. Ludwik Rajchman. Fundusz ten wykonał bardzo poważną pracę i udzielił w ciągu ub. roku pomocy milionom dzieci na całym świecie. Rozległą działalność rozwinął on również w Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii. Funduszowi temu udzieliliśmy maksymalnego poparcia na ostatniej sesji Rady Ekonomiczno-Społecznej".

100 000 robotników amerykańskich grozi strajkiem

NOWY JORK — Władze związku robotników przemysłu mięsnego w Chicago ogłosiły, że 16 marca o północy 100 tysięcy członków przystąpi do strajku z powodu nie otrzymania żądanej podwyżki płac.

Z uwagi na poważne konsekwencje, jakie strajk ten może mieć dla USA, wyrażany jest pogląd, iż rząd, opierając się na ustawie Tafta - Harley'a, zażąda odroczenia strajku na okres 80 dni i poddania sporu przymusowemu arbitrażowi.

Współpraca polsko-czeska zacieśnia się

Wyścig pracy między związkami zawodowymi obu krajów

WARSZAWA. (SAP) — W związku z przypadającą w dniu 10 marca rb. pierwszą rocznicę podpisania umowy polsko-czechosłowackiej ambasador Hejret na konferencji prasowej omówił realizację umów gospodarczych między obu państwami

[illegible] dzy KCZZ a czechosłowackimi związkami zawodowymi, przewidując m. in. *wyjazdy i wycieczki dla człon-* [illegible]

Umowa obejmie wymianę [illegible] niów zespołów naukowych, sportowych, przodowników pracy, uczestników kursów i szkół zawodowych, dalej wymianę w prowadzeniu klubów robotniczych, świetlic, bibliotek, wydawnictw itp.

Pomiędzy związkami zawodowymi obu państw *będzie prowadzona akcja wyścigu pracy*. Przewidziana jest też akcja wymiany wczasów, przy której związkowcy czechosłowaccy będą korzystać z miejscowości na polskim Wybrzeżu — a polscy związkowcy z czechosłowackich uzdrowisk jak np. Karlove Vary i Mariańskie Łaźne.

Akcja ta obejmie grupy robotnicze po 500 osób, wymianę dzieci w grupach po 500 osób, 150 - osobowe grupy studentów oraz urzędników. Wyjazdy będą pokrywane przez organizacje zawodowe.

[illegible]

Po omówieniu dalszych szczegółów porozumienia *kulturalnego* zatrzymał się dłużej nad wypadkami związanymi z przesileniem rządowym, jakie miało miejsce ostatnio w Czechosłowacji.

Korespondencja podziemia z II korpusem

Bandy leśne pod komendą Andersa

WARSZAWA. (SAP) — Pierwsza część rozprawy w czwartym dniu procesu szpiegów Andersa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Po wznowieniu jawności rozprawy *Tadeusz Płużański* kontynuował swoje zeznania, w których omówił kontakty z „Danem". Następnie przedstawił sprawę odpowiedzi komórki szpiegowskiej Pileckiemu na instrukcję wywiadowczą 2 korpusu Andersa. Odpowiedź tę zredagował Płużański na podstawie opinii przywódców band leśnych z woj. białostockiego, lubelskiego, Pomorza i Gór Świętokrzyskich

W piśmie tym powiedziano, iż podziemie przyjęło z niezadowoleniem fragmenty instrukcji, przyznające „bezsilność" rządu londyńskiego. W piśmie tym domagano się od emigracji zorganizowania antyrządowej propagandy radiowej oraz wyrażono pogląd, iż wszystkie bandy leśne muszą być scalone w zdyscyplinowanej armii podziemnej pod dowództwem Andersa. Pismo informowało ponadto, że podziemie uważa mordowanie wyższych funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i działaczy PPR za konieczność.

Na zakończenie Płużański omówił rzekomą ewolucję swoich poglądów *i postanowienie przejścia do normalnego życia*. Na decyzję tę wpłynęło pozbawienie Andersa przez rząd obywatelstwa polskiego oraz przekształcenie 2. korpusu przysposobienia i rozmieszczenia, który zdaniem oskarżonego przestał być formacją polską i stał się przybudówką armii angielskiej.

Dalszy ciąg rozprawy w poniedziałek.

Całkowita kapitulacja Paryża

Francja cofa się na całej linii w sprawie Niemiec

NOWY JORK — Korespondent „Chicago Sun" donosi z Londynu, że Francja pod naciskiem państw anglosaskich zmieniła swe dotychczasowe stanowisko w sprawie Zagłębia Ruhry i poczyniła cały szereg zasadniczych ustępstw.

[illegible]

1 pozostawienie Zagłębia Ruhry pod suwerenną władzą państwa niemieckiego;

2 utworzenie sojuszniczego zarządu kontroli nad Zagłębiem [illegible]

3 pozostawienie administracji kopalń Ruhry w ręku niemieckim rezerwując dla zarządu sojuszniczego jedynie kontrolę nad rozdziałem produkcji;

4 [illegible] przedstawiciela niemieckiego.

—oOo—

Dookoła konferencji londyńskiej

LONDYN. — Na konferencji 6 państw zachodnich w sprawie Niemiec, która zakończyła swe obrady w piątek, osiągnięte zostało daleko idące porozumienie w sprawie podjęcia kroków, zmierzających do skoordynowania administracji francuskiej strefy okupacyjnej z Bizonią bez formalnego połączenia wszystkich trzech stref.

W sprawie politycznej struktury Niemiec Zachodnich oraz kontroli nad Zagłębiem Ruhry, mimo pewnych postępów, istnieją nadal znaczne rozbieżności zdań między uczestnikami konferencji.



Dnia 3 marca br. rozpoczął się w Warszawie przed Sądem Wojskowym proces organizacji szpiegowskiej działającej w kraju na rzecz Andersa. Na czele organizacji stał Witold Pilecki. Na zdj. Pilecki skła[illegible]

Proces uspołeczniania gospodarki czeskiej

PRAGA. — Eksperci gospodarczy centralnej Rady Związków Zawodowych w Czechosłowacji opracowali projekty ustaw o nacjonalizacji handlu hurtowego i przemysłu budowlanego, celem przedstawienia ich zainteresowanym ministrom. Projekt ustawy o upaństwowieniu handlu zagranicznego jest już w ogólnych zarysach gotowy. W ciągu najbliższego tygodnia przygotowany zostanie projekt ustawy o unarodowieniu dalszych gałęzi [illegible] przemysłu spożywczego.

Anna Bujak i Ciaptak-Gąsienica wygrywają kombinację alpejską

ZAKOPANE. — W trzecim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatr" przy pięknej pogodzie i doskonałych warunkach śnieżnych odbył się slalom kobiet i mężczyzn do kombinacji alpejskiej. Trasa trudna, wyznaczona według ostatnich wzorów zagranicznych, zaobserwowanych przez naszych działaczy w St. Moritz.

Slalom kobiet:

Bujak Anna, (SN PTT Zakopane) 3 min. 02.8

Kodelska Teresa (AZS [illegible]wa) 3.19.8.

Grocholska [illegible] Zakopane) 3.41,4.

Wyniki kombinacji [illegible] następujące: 1) Bujak Anna z notą łączną 0; 2) Kodelska Teresa z notą łączną 16,82; 3) Grocholska z notą 51,77.

W slalomie mężczyzn pierwsze miejsce zajął Mulej Tine (Jugosławia), osiągając najlepszy czas dnia [illegible] łączny czas 2,25; drugi — Ciaptak-Gąsienica 2.30,5; trzeci — Lukanc Mateys (Jugosławia) 2.31,3; czwarty — Marusarz Józef (HKS Zakopane) 2.341,8; piąty — Bachleda Andrzej (SN PTT Zakopane) 2 48; szósty — Kozak Tadeusz (Wisła Zakopane) 2 51,8; siódmy — Płonka Jan (SN PTT Biała) 3,03.

Wobec tego w klasyfikacji kombinacji alpejskiej na pierwszym miejscu uplasował się Ciaptak-Gąsienica z notą 2.28, drugi — Lukanc (Jugosł.) z notą 10,25; trzeci — Mulej (Jugosł.) 10,29; czwarty — Marusarz Józef (HKN Zakopane) 16.59.

Dzisiaj odbędzie się konkurs [illegible]

W Nowym Jorku obradują — w Palestynie leje się krew

Sprawa Palestyny utknęła na Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK. — Rada Bezpieczeństwa 8 głosami przeciwko 3 wstrzymującym się (Argentyna, Anglia i Syria) przyjęła rezolucję amerykańską, wzywającą Wielką Piątkę do rozpatrzenia sytuacji w Palestynie i złożenia sprawozdania w ciągu 10 dni.

Rezolucję tę uchwalono po odrzuceniu poprawki belgijskiej, zalecającej odbycie narad bez uprzedniego zaakceptowania zasady podziału Palestyny.

Pierwsze posiedzenie Wielkiej Piątki w sprawie Palestyny odbędzie się w poniedziałek, o godz. 16, w siedzibie delegacji radzieckiej. Wielka Brytania, zgodnie z zapowiedzią, [illegible]

Wiec słowiański w Bratysławie

BRATYSLAWA. — Delegaci na konferencję Komitetu Słowiańskiego w Pradze przybyli do Bratysławy, gdzie odbył się wiec publiczny jako manifestacja braterstwa słowiańskie[illegible]

Na wiecu przemawiali, m. in. przewodniczący Komitetu Słowiańskiego gen. Maslaric, oraz delegat Polski, [illegible]

Bezprzykładny wyzysk wobec „D P"

Delegacja polska w Genewie domaga się prawa opieki Państwa Polskiego nad Polakami

WARSZAWA. — W wywiadzie udzielonym współpracownikowi PAP, naczelnik Wydziału MsZ ob. M. Fleszar przedstawił zagadnienia, jakie znajdowały się na porządku dziennym drugiej sesji Stałego Komitetu Emigracyjnego Międzynarodowego Biura Pracy, która odbyła się ostatnio w Genewie, ob. Fleszar był delegatem Polski na tej sesji.

Porządek dzienny przewidywał pomiędzy rozważenie sprawy emigracji osób przemieszczonych (D. P.) i emigrantów.

„Uważaliśmy za wskazane — powiedział naczelnik Fleszar — poruszyć tę sprawę jak najszerzej. Warunki, w jakich żyją D. P. w obozach, pozostających pod zarządem angielskim i amerykańskim, sprawa ich rekrutacji do krajów zamorskich i europejskich do [illegible] warunkach zupełnego wyzysku, wymagały gruntownego naświetlenia.

Delegacja nasza poruszyła te sprawy obszernie, przytaczając obfity materiał dowodowy, ilustrujący dosadnie stosunki, panujące zarówno w strefach okupacyjnych — brytyjskiej i amerykańskiej, jak i w kopalniach belgijskich, oraz w niektórych kanadyjskich zakładach pracy.

Wysunęliśmy tezę, że jedynie odpowiednia opieka państwa może uchronić tych ludzi przed bezprzykładnym wyzyskiem, jakiego doznają oni w tej chwili.

Nie możemy się również zgodzić ze stanowiskiem, jakoby ludzie ci nie chcieli tej opieki, gdyż znajdują się oni w warunkach uniemożliwiających im jakąkolwiek swobodną decyzję, opartą na bezstronnej informacji. Wina za taki stan rzeczy spada niewątpliwie na amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech.

Sprawa wywołała żywą dyskusję i spowodowała wniesienie kilku rezolucji. Stwierdzić należy, że delegaci innych krajów, jak np. Kanady, Belgii, czy W. Brytanii dyskutując z delegatami polskimi, odpowiadali na dowody rzeczowe gołosłownymi protestami lub zaprzeczeniami. Była to więc dyskusja dość nierówna, w której niejednokrotnie istotnym argumentom przeciwstawiano ilość głosów w głosowaniu."

Dar Prezydenta R. P. dla dziatwy w Gdańsku

GDAŃSK. — W Gdańsku odbyła się uroczystość wręczenia dziatwie szkolnej 1.000 ławek, ufundowanych przez Prezydenta R. P. B. Bieruta, oraz 200 ławek, będących darem rzemiosła gdańskiego.

ZSRR na Targach Poznańskich

POZNAŃ — Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich otrzymała w dniu 5 bm. oficjalne zawiadomienie, że Związek Radziecki weźmie udział w tegorocznych Targach, zajmując całą zarezerwowaną halę wystawową t. zw. „Wieżę Górnośląską" o powierzchni 2.400 m. kw. — ponadto zaś 2.000 m kw. na otwartej przestrzeni.

„Święto Kobiet" pod hasłem „kto więcej, kto oszczędniej"

WARSZAWA. — Kobiety polskie uczczą tegoroczny Międzynarodowy Dzień Kobiet wzmożoną pracą dla kraju pod hasłem: „Kto więcej, kto prędzej, kto oszczędniej".

W dniu 8 marca odbędzie się dekoracja kobiet przodujących w pracy. W poszczególnych zakładach pracy przodownice otrzymają specjalne premie, dyplomy honorowe, oraz upominki.

G. Morcinek w Szczecinie na wieczorach literackich

WARSZAWA. — W dniu 16 b. m. przybywa do Szczecina Gustaw Morcinek, który wystąpi w 10 wieczorach autorskich, zorganizowanych w Szczecinie i na terenie województwa.

Pisarz wygłosi odczyty „Książka na Śląsku", oraz „Przyszłe oblicze literatury".

W. Brytania szuka nowej pożyczki dolarowej

WASZYNGTON (SAP) — Rzecznik rządu Stanów Zjednoczonych oświadczył, iż oczekuje się w Waszyngtonie, że W. Brytania zwróci się do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego z prośbą o pożyczkę w wysokości 85 milionów dolarów.

Jest to najwyższa kwota, jaką W. Brytania ma prawo wypożyczyć do sierpnia br.

Poprzednio W. Brytania pożyczyła już z Funduszu Monetarnego 240 milionów dolarów.

Głód dolarowy w Europie zaostrzony przez plan Marshalla

(sz) MOSKWA (PAP). — Znany publicysta Marinin w zamieszczonym w dzienniku „Prawdzie" artykule stwierdza, że polityka amerykańska w Europie zmierza do sztucznego zaostrzenia głodu dolarowego. Nagłe przerwanie dostaw z tytułu umowy o pożyczce i dzierżawie oraz zwiększenie ekspansji handlowej USA na rynkach europejskich przyczyniło się do wyczerpania zapasów złota i dewiz państw Europy. Pożyczki amerykańskie zrealizowane w ciągu 2 lat przez państwa Europy zachodniej wracały do kieszeni amerykańskiej w ciągu jednego tylko roku. Proces wypompowywania dolarów z Europy przybrał jeszcze większe rozmiary w roku ubiegłym.

Głód dolarowy w państwach [illegible]chodniej Europy nie jest jedynie wynikiem ich strat wojennych, lecz został zaplanowany przez Trust Mózgów z Wall Street i zrealizowany przez jego rozgałęzione [illegible]tury.

W ten sposób plan Marshalla nie likwiduje głodu dolarowego w [illegible]ropie, lecz stabilizuje ten głód [illegible] długo. Plan Marshalla nie odbudowuje gospodarki zachodnio-[illegible]pejskiej, lecz uzależnia ją od gospodarki Stanów Zjednoczonych, [illegible]cząjąc się niepowstrzymanie [illegible] ciężkiemu kryzysowi ekonomiczne[illegible].

(w).

Główne zasady ustrojowe w programie wyborczym Frontu Ludowego w Rumunii

BUKARESZT (TELEPRESS) — Ogłoszony manifest Ludowego Frontu Demokratycznego, wraz z listą czołowych kandydatów Fron[illegible] był hasłem rozpoczęcia kampanii wyborczej w Rumunii.

Program wyborczy zawiera główne zasady nowego projektu konstytucji, który znajdzie się pod obradami Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, obranego podczas wyborów w dniu 28 marca.

Projekt konstytucji przewiduje współistnienie prywatnej, spółdziel[illegible] i państwowej własności i [illegible]nowi realną podstawę [illegible] współpracy pomiędzy czterema [illegible]tiami, wchodzącymi w skład Frontu: Rumuńską Partią Robotniczą, Frontem Rolników, Narodową Partią Ludową i Węgierską Unią Ludową.

Poza nową konstytucją, która proklamuje, że praca jest zasadniczym czynnikiem w życiu państwa i że bogactwa naturalne stanowią własność państwa, zastrzegając jednocześnie państwu prawa do nacjonalizacji środków produkcji, Zgromadzenie uchwali również reformy administracyjne, oświatowe i skarbowe. Administracja zostanie zdecentralizowana.

Rząd całkowicie wyeliminuje pasożytniczych pośredników w handlu hurtowym. Przewiduje się jednak pozostawienie drobnych kupców, którzy odgrywać będą ważną rolę przy rozdziale towarów.

W łonie Frontu Ludowo-Demokratycznego, Partia Robotnicza [illegible] uznawana jest za główną siłę. Przyczyną tego jest fakt, że partia ta wykazała się swymi osiągnięciami i dowiodła, że potrafi bronić interesów kraju.

W krajowych i lokalnych radach Frontu Ludowej Demokracji każda partia, wchodząca w skład Frontu reprezentowana jest przez jednakową ilość delegatów.

[illegible]

WASZYNGTON (PAP) — Ministerstwo marynarki komunikuje, [illegible] pancernik „Pennsylvania" o wyporności 33 tys. ton, który brał udział w próbie z bombą atomową w Bikini jako „królik doświadczalny" i 12 miesięcy po doświadczeniu wykazywał jeszcze w silnym stopniu radioaktywność, został zatopiony na Pacyfiku w pobliżu wyspy Kwajelem w dniu 18 lutego.



[illegible] skonania.

Rząd Austrii domaga się podpisania traktatu pokojowego

WIEDEŃ (SAP) — Austriacka rada ministrów na specjalnym posiedzeniu, poświęconym wysłuchaniu sprawozdania ministra spraw zagranicznych, Grubera z przebiegu rozmów londyńskich powzięła uchwałę, stwierdzającą, że Austria dojrzała już do samodzielnych rządów i w związku z tym należy przedsięwziąć kroki, zmierzające do podpisania traktatu pokojowego, [illegible] by gwarantował Austrii granice z roku 1937, pełną suwerenność i niepodległość, możność obrony swych granic i żywotność gospodarczą.

Pierwsze posiedzenie nowego rządu czechosłowackiego

PRAGA (PAP) — W piątek odbyło się pierwsze posiedzenie nowego rządu czechosłowackiego pod przewodnictwem premiera Gottwal[illegible]a.

Premier oświadczył, że po usunięciu z rządu reakcyjnych ministrów, gabinet będzie mógł pracować bardziej skutecznie. Aby [illegible] zawieść zaufania narodu, rząd powinien być zdolnym do pracy organem, gdyż ma [illegible] spełnienia wielkie zadanie i nadrobić czas stracony wskutek działania sabotażystów.

Rząd zatwierdził tekst przemówienia programowego, które premier Gottwald wygłosi w dniu 10 marca na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego.

Następnie gabinet uchwalił szereg ważnych rozporządzeń. Przydział chleba został zwiększony o 1 kg i będzie wynosił 9 i pół kg miesięcznie. Zatwierdzono wniosek ministra finansów Dolansky'ego wypłacić wszystkim urzędnikom państwowym zaliczki w wysokości 900 koron do chwili ostatecznego uregulowania wysokości ich poborów.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Milionowa armia darmozjadów

ПРАВДА

„W niemieckich gazetach Bizonii często można oglądać reklamę amerykańskiej pomocy żywnościowej. Wyobraża ją bochenek czarnego chleba z podpisem: „Dwie trzecie bochenka, który spożywają Niemcy, otrzymują oni od dobrych Amerykanów". Reklamuje się również t. zw. „Kerr-parcels" dla górników Ruhry, a wielką sensację stanowi zawiadomienie o wydawaniu porcji 16 dkg marmolady. Niemcom stale mówi się, że powinni okazywać wdzięczność swoim „dobroczyńcom". Jednakże autorzy tych reklam przemilczają jedno: amerykańscy „dobroczyńcy" nie za darmo „obdarowują" Niemców. Zyskują przy tym nie małe korzyści. Paczki Kerra np. składają się w 30 proc. z materiału pakunkowego. Niemcy muszą płacić w dolarach za papier pakunkowy, tekturę i trociny. Wartość swoich „dobrodziejstw" trzymają Amerykanie w tajemnicy. Wiadomo jednak, że wszystko idzie na rachunek niemieckiego eksportu.

Eksport ten według danych oficjalnych w roku ubiegłym wyniósł 200 milionów dolarów. Główne jego pozycje to sprzedawany za bezcen węgiel, drzewo i w części gotowe produkty. Jednakże władze anglosaskie nie ujawniły najważniejszego: dokąd idą dolary, otrzymane w zamian za ten przymusowy eksport? Żeby odpowiedzieć na to pytanie należy zwrócić się do Międzynarodowej Organizacji Uchodźców. Według danych tej organizacji w Bizonii znajduje się około miliona D. P. Ludziom tym nie pozwala się wrócić do ich krajów, gdyż uważa się, że będzie ich można użyć w przyszłości jako wojennych najemników, lub niewolników w koloniach. Władze okupacyjne trzymają ich w obozach na rachunek i kosztem [illegible] ludności. Otrzymują oni [illegible]ne racje żywnościowe.

Milion nie pracujących ludzi stanowi dla gospodarki niemieckiej poważne obciążenie. Utrzymanie osoby wysiedlonej kosztuje miesięcznie 16 dolarów 18 centów. Ogółem biorąc ludzie ci kosztują rocznie 190 milionów dolarów. W ten sposób wszystkie te sumy, które przypadają za eksport Bizonii, zaledwie wystarczają, by utrzymać milionową armię „pensjonariuszy".

Argentyna na Antarktydzie

Rugowanie W. Brytanii

BUENOS AIRES (SAP). — [illegible]domość podana przez ministra spraw zagranicznych Bramuglię, że na konferencji w Bogota omawiana będzie sprawa terytorialnych roszczeń na Antarktydzie, wywołała wielkie wrażenie w tutejszych kołach dyplomatycznych. Zdaniem tych kół, będzie to dyskusja na temat posiadłości brytyjskich na półkuli zachodniej.

Minister Bramuglia oświadczył również, że nie uznaje oświadczenia Bevina, który stwierdził, że lądowanie okrętów argentyńskich na Antarktydzie jest nielegalne.

Bramuglia oświadczył, że okręty argentyńskie przybyły do portów argentyńskich na Antarktydzie.

BIDAULT WYSYŁA AMBASADORA DO HISZPANII

PARYŻ (Telepress). — Koła zbliżone do Quai d'Orsay informują, że wkrótce rząd francuski wyśle do Hiszpanii ambasadora. Będzie nim [illegible] minister Roclore, zajmujący obecnie stanowisko wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Narodowego.

Doenitz — wzorem ... [illegible]

ATENY (Telepress). — Flota wojenna rządu monarcho-faszystowskiego otrzymała rozkaz ostrzeliwania i zatapiania każdego okrętu żeglującego nocą na wodach greckich. Marynarka otrzymała również rozkaz ostrzeliwania każdej łodzi podwodnej spotkanej na wodach [illegible]nych, jak i przeprowadzania rewizji na „każdym podejrzanym [illegible]".

Wnioski z procesu »bankrutów«

Członkowie czołowego aktywu NSZ i OP sądzeni już byli w kilku procesach politycznych. Jednakże żaden z nich nie ukazał tak wyrazi-ście prawdziwego oblicza t. zw. „obozu narodowego", jak zakończony w tych dniach proces Kasznicy i towarzyszy.

Wszyscy przywódcy NSZ i OP z reguły rekrutują się spośród przedwojennego ONR, który, jak wiadomo, operował w swojej agitacji frazesem antykapitalistycznym. Dziś jeszcze w toku procesów członkowie dawnego ONR deklarują się jako zwolennicy reform społecznych i gospodarczych. Wartość tych deklaracji ocenić można najlepiej w zestawieniu z faktami. Wystarczy przypomnieć np., jak ONR przed wojną [illegible] bijał wiece robotnicze, jak w robotniczej Łodzi prowadził ożywioną agitację wśród bezrobotnych, usiłując przekonać ich, że przyczyną ich bezrobocia są robotnicy, zatrudnieni w przemyśle, walczący przy pomocy strajków z kapitalistami o lepsze warunki płacy i pracy.

Po wyzwoleniu NSZ-owcy, rzekomi wyznawcy programu antykapitalistycznego przywitali brygady robotniczo - chłopskie, przeprowadzające w terenie reformę rolną kulami z automatów.

Wszystkie fakty wskazują [illegible] że rzekomy program społeczny ONR i OP miał odegrać taką samą rolę, jak „antykapitalizm" Mussoliniego i partii hitlerowskiej. Hasła antykapitalistyczne nadużywane były przez faszyzmy różnych maści w okresie walki o władzę dla zdobycia popularności wśród mas pracujących i odrzucane jak niepotrzebny rekwizyt w chwili, gdy tylko faszyści zdołali dorwać się do steru rządów w swoich krajach. Pokrewieństwo ideologii ONR, a później NSZ i OP z faszyzmem i hitleryzmem, czego wcale nie usiłowali ukrywać przywódcy tych organizacji, zrodziło podobieństwo metod walki politycznej. ONR-owcy zamienili w okresie okupacji i po wyzwoleniu pałkę i kastet na automat i rozwinęli ożywioną działalność terrorystyczną. Od ich skrytobójczych kul zginęły setki działaczy demokratycznych, inni padli zadenuncjowani przez osobliwych „narodowców" w kaźniach gestapo. Polscy faszyści, naśladując szturmówki hitlerowskie, przeszczepili na grunt polski metodę fizycznej likwidacji przeciwników politycznych, oraz zorganizowali szereg krwawych najazdów na spokojne wsie polskie, jak np. Wierzchowiny, Maniaki, czy Hutę Turobińską.

Jest rzeczą oczywistą, że cała ta zbrodnicza działalność NSZ i OP podyktowana była nienawiścią do demokracji i wszelkiego postępu, obawą przed naruszeniem przez lud przywilejów ekonomicznych klas posiadających. Cała ta zbrodnicza działalność rozwijana była w obronie interesów właścicieli folwarków i właścicieli kas pancernych. Nie jest bowiem przypadkiem, że komendant główny NSZ gen. Broniewski-„Bogucki" był właścicielem cukrowni, gorzelni i cegielni, oraz majątku w Lubelszczyźnie, złożonego z czterech wielkich folwarków, zatrudniających 400 robotników rolnych. Obrona interesów Broniewskich i jemu podobnych [illegible] to główny cel i istota działalności NSZ i OP. Temu głównemu, starannie maskowanemu [illegible] masami, zadaniu została podporządkowana cała „ideologia". Dla realizacji tego zadania poświęcono nawet skrajny szowinistyczny nacjonalizm. W walce z obozem demokratycznym [illegible] cofnięto się przed haniebną zdradą narodową, współpracą z gestapo, oraz przejściem osławionej Brygady Świętokrzyskiej na służbę Niemiec.

Po klęsce Trzeciej Rzeszy niektórzy przywódcy NSZ i OP nawiązali kontakty z hitlerowskim podziemiem, [illegible] oddali się na służbę obcym imperialistom, którzy dążą do odbudowy potęgi gospodarczej i militarnej Niemiec. Faszyści polscy podporządkowali bez reszty dobro Narodu Polskiego ciasnemu i wstecznemu interesowi klas posiadających.

Polska, rządzona przez reakcjonistów, nie miałaby Ziem Odzyskanych i byłaby tworem niezdolnym do życia, ani pod względem gospodarczym, ani politycznym. W obliczu [illegible] odradzających się Niemiec żylibyśmy znowu pod groźbą powtórzenia tragicznego września. Polska pod władzą „narodowców" byłaby krajem opanowanym przez międzynarodowy kapitał, krajem wyzysku [illegible] robotniczych i chłopskich przez rodzimych i obcych kapitalistów i obszarników, krajem terroru faszystowskiego. Polska rządzona przez „obóz narodowy", byłaby osamotniona na arenie międzynarodowej.

Polacy w przeszłości nie umieli wyciągać wniosków z nauki historii, ani wykorzystywać owoców zwycięstwa. Uczynili to dopiero po ostatniej wojnie. Zrozumieli, że interesy Polski związane są od dawna ze światowymi siłami postępu i demokracji. Rewolucja październikowa i obalenie tronów w Berlinie i Wiedniu umożliwiło nam odzyskanie niepodległości. Utraciliśmy ją dzięki polityce Becka, który wiązał nas z obozem rewizjonistycznym i reakcyjnym.

Obecnie dzięki sojuszowi ze Związkiem Radzieckim, odzyskaliśmy ziemie zachodnie; dzięki pomocy ekonomicznej, jakiej nam udziela, [illegible] przeprowadzonym reformom społecznym, mamy do zanotowania poważne sukcesy w odbudowie gospodarczej kraju. Faktom tym nie przeczą w toku odbywających się procesów przywódcy „obozu narodowego", stwierdzając jednocześnie, że polityka jego była błędna. Czy deklaracje ich są szczere? Zarówno negatywna jak i pozytywna odpowiedź na to pytanie świadczy o całkowitym bankructwie koncepcji politycznej ideologii polskich „narodowców".

Własny organ Rad Zakładowych

WARSZAWA. — Komisja Centr. [illegible] Zaw. zgodnie z uchwałami [illegible] lutowego plenum KCZZ wyda w najbliższym czasie miesięcznik, poświęcony Radom Zakładowym.

Pismo oparte zostanie na materiałach nadsyłanych przez korespondentów, robotników i pracowników poszczególnych zakładów pracy. Z [illegible] OKZZ-tów zgłaszają się już [illegible] kandydaci na korespondentów.

Z naszego stanowiska

WYMOWA FAKTÓW

Konieczności życiowe są silniejsze, aniżeli spekulacje polityczne. — Takie stwierdzenie formułuje się u nas, kiedy zastanawiamy się na temat powiązań gospodarczych między wschodem, a zachodem Europy. Równocześnie bowiem obserwujemy dwa zjawiska tego rodzaju, że [illegible] się, iż jedno winno właściwie wykluczać drugie. Widzimy bowiem próby związania państw zachodnich w blok — popularnie obecnie nazywany unią zachodnią — blok polityczny, który byłby skierowany przeciwko Rosji Radzieckiej i wszystkim państwom demokracji ludowej. Równolegle jednak możemy zaobserwować stałe umacnianie więzów gospodarczych między wschodem a zachodem Europy.

W chwili obecnej zarówno Związek Radziecki, jak i Polska oraz Czechosłowacja, Jugosławia, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Finlandia mają poważną ilość zawartych traktatów handlowych z Wielką Brytanią, Francją, Szwajcarią, wszystkimi państwami skandynawskimi, oraz państwami Beneluxu (Belgia, Holandia Luxemburg) i szeregiem innych jeszcze. Z Europy wschodniej idą na zachód artykuły żywnościowe i surowce, a nawet wyroby przemysłowe. Wymiana handlowa między państwami wschodniej a zachodniej Europy stale rozwija się. Jest wymianą zdrową i wzajemnie korzystną. Anglicy sami przyznają że za zboże sowieckie, które do nich przychodzi płacą o wiele taniej, aniżeli za otrzymane z półkuli zachodniej. Bez węgla polskiego w chwili obecnej nie byłby w ogóle do pomyślenia proces odbudowy na Zachodzie.

Ta obserwacja odcinka gospodarczego w Europie potwierdza, że miał rację Józef Stalin, kiedy w jednej ze swych głośnych wypowiedzi stwierdził, że państwa o różnych systemach gospodarczych doskonale mogą ze sobą współpracować, uzupełniając się nawzajem. Podobną zresztą opinię słyszeliśmy również z najbardziej przeciwległego krańca amerykańskiego. Wypowiedział ją min. Clayton, zastępca swego czasu Marshalla do spraw gospodarczych, krytykując polityczną stronę marshallowskiego planu.

Niewątpliwie to samo mają na myśli przedstawiciele państw skandynawskich czy Szwajcarii, kiedy bronią się konsekwentnie przed próbami Stanów Zjednoczonych, które zmierzają konsekwentnie do politycznego i gospodarczego rozbicia Europy. Tę samą zasadę praktycznie uznaje zarówno Wielka Brytania, jak i Francja chociaż ze względów politycznych uważają za wskazane poddawać się dyrektywom Stanów Zjednoczonych.

Konieczności życiowe są jednak — powtarzamy — silniejsze, aniżeli spekulacje polityczne. Wyrazem tych właśnie konieczności życiowych są nie tylko nawiązane już, ale stale [illegible] umacniające się stosunki handlowe między państwami zachodniej a wschodniej Europy.

Tego rodzaju rozważania nasuwają się na wiadomość o wynikach rozmów polsko - brytyjskich, prowadzonych od kilku tygodni w Londynie.

W czerwcu ub. roku Polska zawarła z Wielką Brytanią umowę handlową na zasadzie której była zobowiązana w okresie trzyletnim dostarczyć na wyspy brytyjskie towary na sumę 23 milionów funtów. Na podstawie tej umowy w roku 1948 mieliśmy wykonać dostawy na kwotę [illegible] miliona funtów. W wyniku obecnie przeprowadzonych rozmów zostało ustalone, że program dostaw [illegible] rok bieżący zostaje podniesiony do kwoty 11 milionów funtów, a więc prawie dwukrotnie.

Ta zmiana świadczy nie tylko o [illegible], że sami uważamy się za zdolnych ten podwyższony program dostaw wykonać, ale równocześnie i o [illegible], że i strona z nami pertraktująca wysoko kwalifikuje nasze możliwości gospodarcze. W danym wypadku spotyka więc nas uznanie nie na łamach prasy, nie ze strony niezorientowanych publicystów, ale w umowie międzynarodowej ze strony rządu, z którym niejednokrotnie mamy powody sami rozmawiać dość ostro i który nie zwykł nam szczędzić najzupełniej zbędnych — naszym zdaniem — pouczeń.

W danym wypadku decyduje nie sielanka nastrojów politycznych, ale twarda wymowa cyfr i faktów ale rzetelna ocena zdolności produkcyjnych i ogólnych możliwości gospodarczych. Postępy w naszej odbudowie [illegible] rezultaty naszych wysiłków podnoszą zarówno zaufanie nas samych we własne siły, ale równocześnie są dla obcych sprawdzi[illegible] naszych postępów.

W ramach zawartego poprzednio porozumienia zamierzaliśmy sprowadzić z Anglii w okresie trzech lat towarów na sumę 33 milionów funtów w tym na 15 milionów dóbr inwestycyjnych. Powstałą różnicę pokrywalibyśmy dodatkowym eksportem, co już obecnie zostało ustalone w wyniku obecnie zakończonych rozmów. 35 milionów w rocznym przeciętnie daje prawie po 12 milionów.

Te kwoty świadczą dobitnie [illegible] szybko odbudowujemy nasz handel zagraniczny. Należy przypomnieć, że w 1938 roku wywoziliśmy do Wielkiej Brytanii towarów za sumę 8,6 miliona funtów. Jeśli nawet weźmiemy pod uwagę spadek wartości funta angielskiego, jaki w międzyczasie nastąpił, to i tak możemy uważać [illegible] wynik porównawczy przytoczonych [illegible] za bardzo poważny sukces naszego gospodarstwa narodowego.

W tym samym bowiem czasie musieliśmy poważnie przestawić sortyment wywożonych towarów. Nie zapominajmy bowiem, że w okresie przedwojennym w ramach przytoczonych 8,6 milionów funtów mieściło się w kwocie prawie trzech milionów drewno i w kwocie ponad 2 milionów mięso (w tym ponad 90 proc. bekony). Obecnie tych towarów w tej wysokości eksportować nie możemy, musieliśmy je zastąpić więc innymi, na eksport których pozwala stan naszej produkcji oraz zakres zaspokojenia potrzeb krajowych.

Wywożąc przed wojną do Anglii za kwotę 8,6 miliona funtów, sprowadzaliśmy za niepełne 6 milionów. Posiadaliśmy więc z nią wybitnie dodatni bilans handlowy. Dzisiaj Anglii nie stać na luksus ujemnego bilansu. Ma go — o wiele za wysoki na odcinku tranzakcji dolarowych, co jest obecnie jej najpoważniejszym kłopotem gospodarczym grożącym aż katastrofą. W obrotach [illegible] nami Anglia nie potrzebuje dolarów i to jest dla niej niezmiernie korzystne. Nasze należności może ona pokrywać, również i z naszą korzyścią, dostawą maszyn i sprzętu technicznego oraz surowców przemysłowych.

Na rok bieżący rząd Wielkiej Brytanii zobowiązał się ułatwić nam dokonanie zakupów między innymi wełny i kauczuku, niezbędnych dla naszego przemysłu. Dla ułatwienia nam zamówień materiałów inwestycyjnych i urządzeń fabrycznych rząd brytyjski udziela nam gwarancji kredytowych na kwotę [illegible] milionów funtów, a ponadto załatwiono sprawę kredytu bankowego w wysokości 6 milionów funtów.

Zawarte umowy są niewątpliwie korzystne dla obydwu stron. Świadczą one raz jeszcze, że wewnątrz samej Europy istnieją poważne możliwości w zakresie pokonania trudności gospodarczych poszczególnych państw. Chodzi o to tylko, aby decydujący [illegible] mieli rozum polityczny i [illegible] gospodarczy. Miejmy nadzieję, że te walory nie przestaną [illegible] [illegible] [illegible] roli w stosunkach [illegible] [illegible]dowych [illegible]

MIMOCHODEM

Kłopoty prezydenckie

Wallace mocno pomieszał szyki swym przeciwnikom, a szczególnie partii demokratycznej, której sam był do niedawna jeszcze członkiem. Niedawny sukces wyborczy jednego z jego zwolenników, w którym kandydat trzeciej partii skupił około swej osoby o wiele więcej głosów, aniżeli kandydaci wszystkich pozostałych partii, stanowi groźne ostrzeżenie zarówno dla demokratów, jak i dla republikanów.

Republikanie nie ustalili dotychczas kandydata na prezydenta. Chętnych jest bardzo wielu, nawet takich, którzy poprzednio twierdzili, że kandydować nie będą. Do nich np. należy sen. Vandenberg, głośny „spec" od polityki zagranicznej. Padają nazwiska gubernatora Dewey'a, który już próbował szans w walce wyborczej przeciw Rooseveltowi, sen. Stassena, sen. Tafta, który chce się przypodobać podatnikom amerykańskim, obniżając sumy dolarów w planie Marshall'a. Mówi się również o samowładcy Japonii, gen. Mac. Arthurze. Tutaj kandydatów jest nadmiar. Wszyscy liczą, że partia republikańska zwycięży, spodziewając się, że Wallace odbierze głosy przede wszystkim demokratom.

Demokraci w tej chwili wydają się być w ogóle bez odpowiedniego kandydata. Do niedawna był nim bezapelacyjnie obecny prezydent Truman. Należało by mu się to niejako z urzędu. Przywódcy partii demokratycznej coraz bardziej jednak orientują się że Truman stracił swą popularność, jeśli ją w ogóle kiedykolwiek posiadał. Stanowisko swoje przecież zawdzięcza tylko sukcesji po Roosevelcie, bez specjalnego angażowania swej popularności w samym akcie wyborczym.

Powodzenie akcji Wallace'a daje demokratom dużo do myślenia, bo przecież zwalcza on bezpośrednio politykę Trumana. W społeczeństwie amerykańskim coraz bardziej podnoszą się nastroje antytrumanowskie, mimo że próbował on w szeregu wypadkach nawiązać do polityki prezydenta Roosevelta. Bardziej postępowa część społeczeństwa po prostu nie wierzy jednak jego zapewnieniom, bardziej prawicowa w ogóle o Trumanie nie chce słyszeć.

Demokraci oglądają się więc za innym kandydatem, który miałby szanse skupić koło siebie większość. Wymieniane są również różne nazwiska, nie ma jednak między nimi takiego, które dawałoby gwarancję sukcesu.

Ponawia się znowu myśl wystawienia kandydatury gen. Eisenhowera, który od pierwszego stycznia br. już jest „w cywilu", pełniąc funkcje rektora jednego z uniwersytetów amerykańskich. Jest więcej niż wątpliwe, aby Eisenhower na to się zgodził. Odrzucił bowiem już podobne sugestie, wysuwane przez partię republikańską, a nawet publicznie oświadczył, że wojskowi nie powinni brać czynnego udziału w życiu politycznym. Wszyscy nawet domyślali się, że w ten sposób utracą również kandydaturę gen. Mac. Arthura.

Jedni mają więc nadmiar kandydatów, a drudzy nie mają jednego pewnego, a ponadto obydwie strony mają już wyraźną obawę, czy tym „trzecim" nie będzie Wallace.

Dookoła... Marshalla

Plan Marshalla zmącił dość poważnie sielankę stosunków między demokratami a republikanami. Dyskusja w Kongresie przewleka się i w tej chwili w ogóle nie wiadomo, czy projektowany termin 1 kwietnia br. od którego plan ma działać, będzie do utrzymania.

Min. Marshall domaga się przyśpieszenia tempa obrad i utrzymania przedstawionych przez niego kwot, w czym walnie mu przeszkadza przede wszystkim republikański sen. Taft, który twierdzi, że Marshall na zbyt poważne kwoty chce się zaangażować w sprawy europejskie, uważając, że działoby się to ze zbyt wielkim uszczerbkiem dla samej Ameryki.

W niedługim czasie ma zebrać się konferencja 16 państw pragnących uczestniczyć w planie Marshalla. Rząd Stanów Zjednoczonych obawia się jednak, aby w toku tej konferencji nie wygotowano czegoś w rodzaju aktu oskarżenia przeciwko niemu. Państwa europejskie mają bowiem bardzo wiele powodów do niezadowolenia. Przede wszystkim wyczekujących na pomoc dolarową denerwuje, że sprawa ostatecznego załatwienia planu Marshalla idzie wybitnie żółwim krokiem. Przecież wszelkiego rodzaju konferencje trwają już prawie od roku, a rezultatów nie widać żadnych.

[illegible] uniknąć nieprzyjemnej sytuacji rząd USA zastrzegł się, aby na konferencji nie podnoszono żadnych uwag krytycznych na temat rozmiarów i warunków pomocy. Równocześnie nalega, aby zostały zaakceptowane jego żądania co sprawie baz wojskowych w różnych krajach.

Jednym słowem — [illegible], ale uaię, a płacić, [illegible]

Dźwigi pracują na Wybrzeżu

(Relacja naszego specjalnego wysłannika)

GDAŃSK — GDYNIA, w [illegible] W tym samym prawie czasie [illegible] w Warszawie odbywała się [illegible] druga liczna grupa dziennikarzy, jak już wspomnieliśmy w poprzednim reportażu, odbywała wycieczkę po najważniejszych ośrodkach kolejowych, zaznajamiając się z osiągnięciami w dziedzinie odbudowy transportu, tego bezsprzecznie najważniejszego nerwu naszego [illegible] gospodarczego. Daruzo powaz[illegible] się właśnie z eksportem węgla.

[illegible] prosto [illegible] do Gdyni i Gdańska, tych szerokich drzwi Polski na świat.

MIMO LODU — PRACA WRE

Łagodna zima nie spowodowała zahamowania w przeładunkach na Wybrzeżu. Mimo, że z dala widzimy oblodzone falochrony i cienka warstwa lodu pokrywa powierzchnię basenów, w porcie gdyńskim i w porcie Troyl w Gdańsku wre praca.

U nadbrzeży stoją statki z Szwecji, Norwegii, Finlandii i Danii, na które olbrzymie dźwigi ładują nieprzerwanie węgiel.

Czarny pył ciężkimi chmurami unosi się w powietrzu, opada na ziemię i na zamarzające baseny, tworząc widok jakże bliźniaczo podobny do śląsko-dąbrowskiego krajobrazu.

W porcie gdańskim Troyl pracuje obecnie nad załadunkiem węgla [illegible] czerpakowych, trzy wy[illegible] wagonowe i trzy taśmowe, z których każdy posiada wydajność załadunkową 2400 ton na osiem godzin, a przeciętnie 4000 ton na dobę.

Olbrzymi mechanizm na pozór pogmatwanych konstrukcyj stalowych bierze w swe „macki" cały wagon i lekko wysypuje jego zawartość do wnętrza stojącego u nadbrzeża [illegible]ku. W tymże czasie na inne statki ładują węgiel dźwigi [illegible], które jakby olbrzymimi szczękami wybierają ładunek wagonów, nadeszłych tu z Zagłębia Węglowego.

ŚLĄZACY MONTUJĄ DŹWIGI W TROYLU

Oprócz pracujących już urządzeń przeładunkowych w porcie Troyl prowadzony jest obecnie montaż dalszych sześciu dźwigów czerpakowych. Zatrudnieni są przy tym mon[illegible] z huty „Zgoda", która wykonywała konstrukcję.

Z dala widoczne, na czerwono pomalowane, konstrukcje dźwigów stoją obecnie jakby martwe, ale niebawem już będą kolejno ożywiać się, podnosząc możliwości przeładunkowe portu, już dziś wyrażające się cyfrą 17 tysięcy ton dziennie. Dwa z tych dźwigów będą czynne w ciągu [illegible] miesiąca, a reszta włączona zostanie w rytm pracy najdalej do końca lipca 1948 r.

ZAOPATRZENIE HUTNICTWA W RUDĘ

Statki zabierające od nas węgiel nie przybywają do Gdyni lub Gdańska próżne. Byłoby to niezgodne z kalkulacją maklerską. Dlatego też [illegible] urządzenia, które pozwalają [illegible] wyładowywanej rudy, tak, że odbierając wagonowe przesyłki huta [illegible] specjalnych kłopotów i dodatkowego ważenia na wadze kolejowej poinformowana jest o przekazywanej jej ilości surowca.

W chwili, gdy zwiedzamy port gdyński przybył tu właśnie statek wiozący bardzo poszukiwany u nas artykuł, a mianowicie skórę. Przychodzą również transporty drobnicy, wyładowywanej do stojących u nadbrzeża magazynów, skąd dysponowane są do różnych ośrodków naszego kraju.

Porty w Gdańsku i Gdyni mimo olbrzymiego zniszczenia dokonanego przez cofającego się wroga hitlerowskiego odbudowują się z każdym dniem coraz bardziej, wykazując żywotność naszą na tym odcinku pracy.

Liczne są jeszcze ślady wojny na terenie portowym. Trudno będzie je usunąć w ciągu najbliższych lat. W każdym jednak razie już dziś stwierdzić można, że uczyniliśmy znaczny krok naprzód, ożywiając zamarłe zdawa[illegible] całe lata baseny portowe.

WRAK „GNAISENAU" — FALOCHRONEM

Gdy od morza spojrzy się na port gdyński widać wyraźnie, [illegible] szła nad nim zawierucha wojenna. [illegible] tym liczne wyrwy w falochronach, [illegible] basenach sterczące wraki zatopionych statków wojennych i handlowych. Uwagę zwraca wystający ponad poziom morza [illegible] wrak starego korsarza, [illegible] „Gnaisenau", zatopionego przez Niemców, celem zablokowania [illegible] do portu.

Ten cel Niemcy osiągnęli, ale na krótko. Dziś bowiem w innym miej[scu] wykuto w falochronie przejście dla statków, chcących się przedostać do nadbrzeży portowych, a „Gnaisenau" będzie pełnić w przyszłości rolę falochronu. Okazało się bowiem, że koszt wydobycia tego statku z dna morskiego byłby zbyt wielki i [illegible] ści osiągniętych [illegible] nadającego [illegible] naszego hutnictwa.

Wrak zostanie więc uformowany zgodnie z wymogami techniki budowy falochronów, i napełniony [illegible].

Dziś na przestrzeni z górą pięciuset kilometrów polskiego Wybrzeża krzewi się nowe życie, ogniskujące się w takich centrach morskich, jak Gdynia, odbudowujący się Gdańsk i wreszcie Szczecin.

Tadeusz Lipski.

Na marginesie

Kobieta w walce o pokój i postęp

W dniu Święta Kobiet [illegible] będzie zilustrować w paru słowach stanowisko i działalność naszych sióstr radzieckich, których ojcowie, mężowie i bracia walczyli [illegible].

30 lat temu dola kobiety w [illegible]skiej Rosji należała do najcięższych w Europie: kobieta [illegible] praw wyborczych, udziału w życiu politycznym, dostępu do uniwersytetów. Kobiety pracujące — robotnice i chłopki — niewykwalifikowane były analfabetkami. Kobieta zamężna nie miała nawet własnych dowodów osobistych, była „dopisywana" do dokumentu męża. Kobiety na Dalekim Wschodzie w wieku lat 13 sprzedawane mężom.

W roku 1917 Rewolucja Październikowa, realizując wielkie hasła sprawiedliwości społecznej, zniosła bezlitośnie stare porządki Rosji carskiej. Jednym z pierwszych jej poczynań było dokonanie zasadniczych zmian w położeniu kobiety. Konstytucja radziecka zagwarantowała kobiecie pełne równouprawnienie z mężczyzną.

Nie było odcinka życia, ani warsztatu pracy, gdzie by zabrakło kobiety: [illegible] szły do budowy wielkich [illegible] hutniczych, [illegible] jako górniczki, przy skomplikowanych [illegible]cznych, brały za ster [illegible]wały kierowniczkami [illegible] przewodniczącymi rad miejskich, wybijały się jako przywódczynie młodzieżowych czy partyjnych organi[zacyj].

Równouprawnienie kobiety dokładniej jeszcze sprecyzowała konstytucja [illegible] nowska".

Początkiem ruchu [illegible] rok 1910, kiedy to [illegible] konferencji w [illegible], z inicjatywy rewolucjonistki [illegible]kin, ustanowiono właśnie dzień 8 marca jako Międzynarodowy Dzień Kobiet.

Kilka cyfr zilustruje najlepiej osiągnięcia kobiety radzieckiej: Związek Radziecki posiada obecnie ćwierć miliona kobiet - inżynierów, w parlamencie Związku Radzieckiego — Radzie Najwyższej zasiada ich 277, we wszystkich republikach u steru władzy państwowej znajduje się 2000 kobiet. Nie ma zawodu, w którym by kobieta radziecka nie wybiła się na czołowe stanowisko.

Wiele kobiet radzieckich walczyło w oddziałach partyzanckich. Na zapleczu Armii Radzieckiej kobiety wytrwale pracowały w zakładach, zaopatrując front w żywność, amunicję i umundurowanie.

Kobiety radzieckie, zjednoczone ze wszystkimi kobietami świata w Międzynarodowej Federacji Kobiet, aktywnie walczą o trwały pokój oraz wolność i równouprawnienie kobiet we wszystkich krajach.

Stefania Szadkowska

PRZEGLĄD PRASY

Kobieta w państwie

Problemem kobiety w życiu społecznym i państwowym zajmuje się w specjalnym numerze organ Stronnictwa Ludowego „Zielony Sztandar".

Oto po krótce wnioski ogólne:

„Cóż z tego, że mąż działacz [illegible] siły i zdrowie w walce o demokrację, jeżeli jego ciemna z dala od polityki trzymana żona chętnie będzie nadstawiać ucha wrogim podszeptom reakcji i wycho[illegible] wym. Cóż z tego, że w czasie wyborów partie demokratyczne zmobilizują swe szeregi do walki wyborczej, jeżeli w tych szeregach mało będzie kobiet, a pozostałe miliony kob[iet] [illegible] w myśl życzeń [illegible]ników lub księży, ciągle jeszcze marzących o odwecie.

[illegible] udziału kobiet życie pań[stwa] [illegible] szej rodziny.

O tym wodzowie demokracji polskiej powinni stale pamiętać i wyciągnąć stąd właściwe wnio[ski]".

Coraz bardziej imponujące wyniki

Pepesowcy przodownikami w Hucie Zabrze

ZABRZE (Bu) Huta Zabrze, która jest jednym z zakładów pracy, na którym najwcześniej przystąpiono do zorganizowanego współzawodnictwa pracy na Śląsku, wprowadziła ostatnio oprócz współzawodnictwa indywidualnego wewnętrznego i zewnętrznego (z Państwową Fabryką Wagonów i mostów w Chorzowie w zakresie budowy mostu średnicowego w Warszawie), także współzawodnictwo międzyoddziałowe.

Współzawodnictwo międzyoddziałowe obejmuje oddziały odlewni I i odlewni II i dobiega końca z upływem marca 1948 r. Na tle tego współzawodnictwa międzyoddziałowego nie tylko wzrasta produkcja, przy równoczesnym zmniejszeniu się ilości wypadków (a więc wzrasta również i bezpieczeństwo pracy) i zmniejszeniu odpadków materiałowych — ale równocześnie zwiększa się współzawodnictwo indywidualne na obu oddziałach, co także wpływa na podniesienie się zarobków pracowników.

Na przestrzeni czasu od 1 stycznia do końca lutego br. we współzawodnictwie indywidualnym przodownictwo objęli w dużej większości [illegible] pepesowcy. A więc na odlewni I na pierwszym miejscu kroczy tow. Kubica Fr., który osiągnął [illegible] normy produkcyjnej, 2) ob. Barglik (bezpartyjny) — 285 proc. normy, 3) tow. Baksik (PPS) — 262 proc. normy, 4) tow. Frost (PPS) — 238 proc. normy. Ponadto na 199 pracowników odlewni w tym 95 formierzy następujący: (w większości pepesowcy) osiągnęli ponad 200 proc. normy: Siguła, Marek K., Ma[illegible], [illegible], Jankowski, Symen, [illegible], Sobotnik, Langer, Gal[illegible], Garus, Prolus, Kla[illegible].

Na odlewni II peperowiec M. Chałupczyk kroczy na pierwszym miejscu osiągając 355 proc. normy, następnie jako drugi postępuje pepesowiec Heising Józef z 256 proc. normy. Trzeci i czwarty to bezpartyjni Swaczyna Józef (222 proc. normy) i Hajduk (213 proc. normy).

Ogólnie na tle współzawodnictwa międzyoddziałowego na odlewni I w miesiącu styczniu produkcja wzrosła do 220,6 kg na robotniko-dniówkę, przy średniej produkcji z poprzednich miesięcy w wysokości 93 kg na robotnikodniówkę. Na odlewni II produkcja wzrosła do 100,7 kg na robotnikodniówkę. Równocześnie zużycie godzin pracy na tonę gotowego odlewu na odlewni I 34,5 godziny, na odlewni II z 75 godzin na 73,8 godzin.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że współzawodnictwo pracy przy odlewnictwie jest o wiele trudniejsze niż np. w górnictwie, czy przy innej pracy w hutnictwie, gdyż tutaj każdy odlew jest inny i każdy musi być opracowany przez formierza teoretycznie i wykonany praktycznie. Równocześnie od wpływu na [illegible] zależna jest praca na od[illegible]

Nie szukajmy dziury w całym

Jeszcze raz prosimy o wzajemność

KATOWICE (al) W związku z naszym artykulikiem pt. „Prosimy o wzajemność — Nie nadużywajmy pasażerów" — DOKP w Katowicach nadesłała nam wyczerpujące wyjaśnienie odnośnie podniesionych przez nas zarzutów. Z braku miejsca nie możemy, z prawdziwym żalem, zamieścić nadesłanego nam wyjaśnienia in extenso, aby tym łatwiej wykazać, że my, a nie zaczepione przez PKP ma rację.

DOKP Katowice pisze, że zmiana taryf z tytułu bezbiletowych przejazdów została ogłoszona w Dzienniku Ustaw RP z dnia 28. I. 48, jako też w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Komunikacji z tejże daty, ale ponieważ wymienione wydawnictwa z dnia 28 I. 1948 r. do dnia 9. 2. 1948 nie dotarły jeszcze do DOKP, te ostatnie były zmuszone zakomunikować stacjom zmianę taryfy telegraficznie. „Dyrekcje — cytujemy dosłownie — nie zamieszczają w prasie codziennej komunikatów o zmianach taryfy, gdyż właściwym organem dla ogłoszania zmian jest Dz. T. i Zarz. Kom".

Nie mamy o to pretensji, że tak się dzieje, do DOKP w Katowicach jak nie mieliśmy o to samo pretensji do DOKP we Wrocławiu, Łodzi lub Krakowie. Chodziło nam — i chodzi dalej — o to, by pasażerowie byli powiadomieni o zmianach taryf, lub przepisów obowiązujących na PKP. Nie jest to bowiem żadną [illegible] sprawa PKP [illegible] bilet z Łodzi [illegible] 200 złotych czy 2000. Jakim zaś nieporozumieniem — łagodnie mówiąc — jest powoływanie się na ogłaszanie przepisów w Dz. Ustaw R. P. albo Dz. T. i Zarz. Kom. wynika jasno choćby z faktów, że zmiany zamieszczone w tychże szanownych skądinąd organach nie doszły do wiadomości pracowników PKP do dnia 9 II 48 i trzeba było wysyłać aż telegramy. Zdaje nam się, że prasa codzienna [illegible] nie tylko po to, by statystować przy poświęcaniu kamienia węgielnego, albo węgla kamiennego, jakieś — ważnej skądinąd nastawni — ale również po to, by uprościć życie ludziom pracy.

Stąd też — z tej nieznajomości przepisów — wynika także na[illegible] nieścisłość przy podawaniu opłat [illegible] bezbiletowy przejazd. Po prostu nie wiedzieliśmy i — bez wstydu się przyznajemy — nadal nie wiemy ile za co się płaci.

DOKP pisze dalej, że wszelkie nasze pretensje z tytułu dopłat za bilety są „nieuzasadnione ponieważ na każdej stacji znajduje się kasa biletowa".

W tym miejscu śmiejemy się jak brzuchomówcy. A jakże jest kasa biletowa. Onegdaj, aby wykupić bilet piszący te słowa stał 1 godz. 10 minut w ogonku i w końcu, ponieważ nadchodził termin odjazdu pociągu pojechał (piszący te słowa) [illegible] letu, narażając się na skutki dopłat za bezbiletowy przejazd. A co [illegible] zrobić pasażer, kiedy kasjer nie [illegible] gdzie dana stacja [illegible] Odzyskanych) leży i skoro kasjer nie ma indeksu stacji, [illegible] jest (wiadomo, że miasto nazywa się, dajmy na to, Żytawa a stacja kolejowa Powsinoga), co wówczas należy robić?

Wreszcie DOKP przeczy jakoby panował natłok w wagonach III klasy i zarzut wprowadzania wagonów II klasy kosztem III jest — zdaniem kolei niesłuszny. Żałujemy, że nie możemy [illegible] urządzić wycieczki prasowej na linji Bielsko—Katowice, [illegible]nik — Katowice, Kraków — Katowice w godzinach dojeżdżania do pracy względnie odjeżdżania. Zaprosilibyśmy na taką wycieczkę panów, którzy nie wierzą w natłok w wagonach. Wówczas może niektórzy panowie zrozumieliby, że zajmowanie miejsca w wagonie II klasy nie jest jedynie wynikiem tęsknoty do miejsc siedzących, ale w ogóle każdego miejsca, które zezwoliłoby na dojechanie do pracy.

Roman Grudziński

31 i pół miliarda złotych obrotu w 1947 roku

Żywiołowy rozwój „Społem“ na Śląsku

Mimo niezwykłych trudności napo[illegible]ykanych w pierwszych miesiącach organizacyjnych w roku 1945, zdołano jednak w tempie stosunko[illegible] szybkim, dostosowanym do rytm[illegible] czasu przełomu — rozwinąć na terenie całego województwa śląsko-dąbrowskiego ruch spółdzielczy, zniszczony prawie doszczętnie przez hitlerowców, przyśpieszając tym sposobem normalizację i stabilizację ży[illegible] tym samym odpowiednią [illegible] w miejscowym społeczeń[illegible] należne Związkowi Go[illegible]u „Społem” miejsce na tej wybitnie przemysłowej dzielnicy [illegible]

BAZY GOSPODARCZE

W województwie śląsko - dąbrowskim poza Delegaturą Zarządu „Społem” ze swoimi działami i referatami istnieją również w Katowicach - trzy oddziały specjalne centrali, a [illegible] węgla i art. chemicznych i budowlanych, następnie 5 okręgowych oddziałów branżowych: spożywczy, rolniczy, przemysłowo-rolny (te dwa ostatnie obecnie już połączone w jeden okr. oddział rolniczy i przemysłowo - rolny), włókienniczy oraz papierniczy i materiałów piśmiennych, dwa zaś okr. oddziały w terenie, mianowicie mleczarsko-jajczarski w Chorzowie-Batorym i zbożowo - młynarski w Zabrzu. Poza oddziałami okręgowymi istnieje w województwie 30 oddziałów powiatowych i składnic „Spo[illegible] 2 młyny, 4 kwaszarnie kapusty i ogórków, fabryka octu w Myszkowie, fabryka przetworów rybnych w Chorzowie, dwie gorzelnie w administracji poręczającej, dwa dzierżawione majątki ziemskie, oba o powierzchni 395 ha i budująca się przetwórnia owocowo - warzywnicza i zamrażalnia owoców w Bytomiu. Majątki te są bazą gospodarczą o charakterze nasienno - hodowlanym i z przeznaczeniem na ogrodowiznę dla celów doświadczalnych.

PLAN WYKONANO W 215 PROC.

We wszystkich wyżej wymienionych placówkach społemowskich za wyjątkiem tranzakcji dokonanych przez Okr. Oddz. Zbożowo - Młynarski, uruchomiony dopiero w połowie ub. r., osiągnięto w roku 1947 obrót (z obr. wewnętrznym i PMS) [illegible] obrotów dokonan[illegible] jednym okręgu przez placówki „Społem” jest - przede wszystkim — wyrazem wielkiego znaczenia ziemi Śląskiej dla Polski ze względu na wysokie jego uprzemysłowienie i zdolność konsumcyjną.

Do placówek spółdzielczych w województwie rozprowadzono w 1947 r. 32.154.000 kg artykułów pierwszej potrzeby, towarów zaś reglamentowanych 2.643 wagonów. W akcji interwencyjnej, w okresie największych braków artykułów podstawowych rzucono na rynek tychże za zł 350 milionów.

Wyprodukowano 2.157.457 kg kapusty i ogórków, a wyeksportowano 248.101 kg., 6 procentowego octu spirytusowego wyprodukowano 675 069 litrów i przekraczając plan roczny o 17 proc., przetworów rybnych rozprowadzono 250 tysięcy kg. W akcji „Przemysł dla wsi” rozdzielono pomiędzy placówki spółdzielcze w województwie 160 wagonów (761.450 kg) różnych wyrobów blaszanych go[illegible]

DYSTRYBUCJA WĘGLA

Dostarczono wszystkim placówkom spółdzielczym na terenie kraju przez Oddział Węglowy w Katowicach węgla i koksu ponad 2 (dwa) miliony ton (przy 1.166 tysięcy ton w r. 1946), Oddział Żelaza zaś dostarczył 2 400 wagonów wyrobów hutniczych, 730 wagonów naczyń emaliowanych. 280 wagonów ocynkowanych, 420 wagonów gwoździ, 1 800 tysięcy szt. wiader, 300 tysięcy wideł itp. Wymieniamy tylko ważniejsze artykuły. Oddział Art. Chemicznych i Budowlanych wysłał 520 ton kredy, gipsu, sody itp., 10 mil. szt. cegły, 11 tysięcy mtr² kafli itp., 500 tysięcy mtr. 3 desek, 180 ton smoły, 160 tysięcy ton cementu, 79 tysięcy rolek papy itp. 680 ton paku, 7 wagonów materiałów ogniotrwałych, 225 ton wapna, 4 160 szt bańek itp itd.

Referat Ubezpieczeń przy Delegaturze „Społem” w Katowicach ubezpieczył 755 spółdzielni w województwie, obiekty społemowskie oraz majątek innych central spółdzielczych — ogółem na kwotę zł 5 miliardów i 471 milionów, a wypłacił ogółem w 1947 r. odszkodowań na sumę zł 33.655 810. Referat Budownictwa przeprowadził w r. ub. robót budowlanych, mechanicznych, elektrycznych i tp. oddawając do użytku obiektów społemowskich o kubaturze 1.245.063 mtr. 3, kosztem tych inwestycji w kwocie zł [illegible]

OBRÓT ZWIĘKSZYŁ SIĘ TRZYKROTNIE

Są to, oczywiście osiągnięcia niektórych tylko placówek społemowskich działających na Śląsku i w suchych cyfrach przedstawione wyniki pracy, podane dla przykładu, aby na ich podstawie można mieć wyobrażenie o ogromie wysiłków całego zespołu pracowniczego, liczącego w dniu 31 grudnia 1947 r. 2.766 osób (bez personelu zajętego w Okr. Oddz. Zbożowo-Młynarskim), zmniejszonego w drodze usprawnienia w porównaniu z rokiem 1946 o 1.150 sił.

Ogółem na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego znajduje się 872 spółdzielni, które zrobiły w r. 1947 ca 27 miliardów zł obrotu (przy 8 miliardach i 123 mil w roku 1946) Różnica w obrocie 1947 r., w porównaniu z r. 1946, jak widzimy, jest kolosalna, bo trzykrotnie większa a w ilości nowych spółdzielni zwiększyła się o 187. We wszystkich placówkach spółdzielczych w województwie zatrudnionych jest ca 20 tysięcy pracowników, istnieje już dzisiaj 2.700 punktów sprzedaży oraz 700 spółdzielczych warsztatów wytwórczych, a ilość członków w spółdzielniach z 295.150 w roku 1946 wzrosła do ca 440 tysięcy.

Spółdzielczość na Śląsku zdała chlubnie egzamin. Dorobek jej, jak widzimy, jest pozytywny. Ta dwudziestotysięczna armia pracowników spółdzielczych na terenie jednego tylko województwa, świadoma swoich celów i związana gorąco z ideą demokracji ludowej — stanowi poważną siłę realizującą szerokie [illegible]

O modzie słów kilka

STRÓJ DOMOWY

Kobieta współczesna, która prócz pracy zarobkowej poza domem, zajmować się musi także własnym gospodarstwem domowym, niewiele czasu poświęcić może na utrzymanie swojej skromnej garderoby w należytym stanie.

Dlatego też należy oszczędzać suknię, którą wkładamy wychodząc z domu i starać się, aby jak najdłużej zachowała świeży wygląd. Pierwszym i niezbędnym warunkiem jest więc konieczność zdjęcia sukni natychmiast po powrocie do domu, staranne jej oczyszczenie i powieszenie na ramiączku w szafie. Wszelkie pokładanie się w sukni na drzemkę, a także wykonywanie prac gospodarskich, najbardziej niszczą i defasonują ubranie, wypychają łokcie i kolana.

To też niezbędną częścią kobiecej garderoby stał się szlafrok, zastępujący także suknię domową, który nakładamy pozostając w domu. Szlafrok taki powinien być praktyczny i wygodny a także estetyczny. Szlafrok zrobić można prawie z każdego materiału, a także łącząc dwie różne materie w kombinacjach stosowanych przy sukniach. Na szlafroczki cieplejsze używa się flaneli, wełny, pluszu, a na lżejsze — kretonu satyny i jedwabiu.

Na ilustracji pokazany jest fason szlafroka (sukni domowej), [illegible] tego z flaneli granatowej w białe grochy. Góra odcięta jest [illegible] i lekko dopasowana, dół jest kloszowy. Rękawy mogą być również krótkie.

Ale najpraktyczniejszym chyba ubraniem domowym, nadającym się wyjątkowo do wszelkich prac gospodarczych - są spodnie, które za granicą zdobyły sobie wielką popularność i stały się ulubionym kobiecym strojem domowym i spacerowym, nie mówiąc już o sportach. Spodnie zrobić można z wełny flaneli lub płótna i doskonale się do nich nadaje każda prawie bluzka, pulower lub sweter. Strój ten jednak mogą nosić raczej osoby szczupłe. Kobiety tęższe lepiej wyglądają w szlafroczku.

Najmodniejszym strojem domowym elegantek jest pyjama, na którą nakłada się szlafrok, zrobiony z tego samego materiału.

Jedna z naszych Czytelniczek działu mody zapytuje o radę w sprawie płaszcza wiosennego, który nadawałby się jeszcze do noszenia, gdyby nie zniszczony, przetarty kołnierz. Otóż płaszcz taki można doskonale odświeżyć przez zrobie-



nie nowego kołnierza i mankietów (ew. także i paska) z gładkiego aksamitu lub sukna w tym samym co płaszcz kolorze, lecz o ciemniejszym odcieniu.

Wycieczka prasowa na Wybrzeżu

GDAŃSK. — Dnia 2 marca przybyła do Gdańska z Warszawy wycieczka dziennikarzy, reprezentujących redakcje wszystkich pism krajowych, agencji prasowych i radia, zorganizowana przez Min. Komunikacji.

Z dworca goście odjechali do portu, gdzie zwiedzili tereny basenu górniczego. Następnym etapem wycieczki [illegible] dziennikarze odjechali do Poznania.

DEKORACJA PRZODOWNIKA SZOSOWEGO POLSKIEJ DRUŻYNY NARODOWEJ

WARSZAWA — W lokalu Warszawskiego OZKol. odbyła się uroczysta dekoracja szarfą o barwach narodowych z Orłem Polskim przodownika szosowego Drużyny Narodowej — R[illegible]

Emil Zoor 37

ŻART SAMUELA THORTONA

Cały ten nieuzasadniony niepokój był niewątpliwie wytworem starganych nerwów Przecież bywały już sytuacje o wiele bardziej niebezpieczne i ryzykowne. A jednak mimo wszystko sierżant Gruss nie mógł się w żaden sposób pozbyć jakiegoś głupiego, przykrego uczucia, że byłoby dla niego o wiele lepiej, aby kogo innego wydelegowano w tej misji. Sam Dent nie wyglądał groźnie, to prawda, ale co się mogło kryć za tymi czarnymi, nieprzeniknionymi oknami, za tą ciemnością, która otaczała pędzący pociąg?

W przedziale panowała senna atmosfera. Najwyraźniej żaden z policjantów nie podzielał niepokoju sierżanta. Bill kiwał się miarowo, John wyciągnął swobodnie nogi przed siebie i patrzał bezmyślnie w jeden punkt, gruby Tony co chwilę zasypiał, jedynie Bob pogwizdywał z cicha, chcąc widocznie w ten sposób spędzić sen z powiek. Więzień trwał ciągle w bezruchu, zdając się być obojętnym na cały otaczający go świat.

Sierżant Gruss wstał i wyszedł na korytarz. Chciał sprawdzić, czy w sąsiednich przedziałach jego ludzie nie śpią. Wiedział przecież, że mimo pozornego spokoju trzeba się było mieć na baczności. Jakoś nie mogło mu się pomieścić w głowie, że ta cała sprawa z Dentem tak gładko idzie do tej pory.

„Hallo, sierżancie! Cóż to wyszedł pan na przechadzkę?” — spytał z uśmiechem wysoki młokos uzbrojony w automat.

„Jak tam u was? Jesteście w pogotowiu? Nie śpicie?” — spytał z kolei Gruss.

„W porządku. Chłopcy grają w karty, albo opowiadają sobie kawały. Jest rozkaz, że nie wolno spać, nie ma rady. A zdałoby się trochę zdrzemnąć”.

„Nie zapominaj kogo wieziemy” — powiedział sierżant.

„Tak. Wiem dobrze. Ale temu Dentowi to już nic nie pomoże. Nie dałbym teraz za niego ani centa”.

W tej chwili pociąg zahamowawszy gwałtownie, stanął nagle.

„Co to jest?” — rzucił niespokojnie Gruss.

„Pewnie jakaś stacja”. Sierżant pośpiesznie otworzył okno.

„Nie widzę żadnej stacji. Ciemno. Żadnych świateł. Dlaczego stoimy?”

„Może uszkodzenie?”

„Niemożliwe!”

„Wyjdę zobaczyć!”

„Idź” — rozkazał sierżant „A może...” Nie skończył. Poczuł nagle między łopatkami twardą lufę rewolweru.

„Hands up!” — zabrzmiał stanowczy głos. Sierżant Gruss może po raz pierwszy w życiu stracił panowanie nad swoimi nerwami.

Dalsze wypadki potoczyły się błyskawicznie. Cała akcja była sprawnie i precyzyjnie zorganizowana. Policjanci w mgnieniu oka zostali rozbrojeni. Ogromny Kesling w kombinezonie maszynisty wpadł do przedziału, w którym jechał więzień.

„Jazda, szefie! Jedziemy!” — zawołał wesoło. „Poszło jak po maśle”.

Morley spojrzał na niego zdumiony W pierwszej chwili nie mógł zrozumieć co się właściwie dzieje.

„Prędko, nie mamy zbyt wiele czasu!” — rzucił Kanadyjczyk. „Dobra robota szefie Bardzo dobra robota!” Morley bez słowa pozwolił się wyprowadzić z wagonu. Nie próbował już nawet nic tłumaczyć ani niczemu zaprzeczać. Pojął wreszcie, że odbili go jacyś bandyci i że przynajmniej nie grozi mu krzesło elektryczne. Ale dlaczego ci ludzie biorą go za jakiegoś swego szefa. Tego nie mógł zupełnie zrozumieć! Czyż to możliwe, żeby banda gangsterów nie znała swego dowódcy. Cała ta historia wydawała mu się jakimś snem fantastycznym Kesling opuściwszy wraz ze swoimi ludźmi pociąg, ruszył śpiesznie w kierunku bocznej szosy, gdzie czekały auta. Morleya umieszczono w dużej limuzynie, którą uważano za najlepszą i najpewniejszą

„Jazda!” — rozkazał Kanadyjczyk.

Szofer, nie zapalając świateł, poderwał z miejsca maszynę.

„Gdzie się podział Fernando?” spytał Czerkasow „Nie widziałem go przez cały czas”.

„Fernando pojechał do Nilsa. Jest tam robota do zrobienia” — mruknął olbrzym. Rosjanin skinął głową w milczeniu. Ciężki wóz rozwinął już dużą szybkość.

„Zapal światła!” — rozkazał Czerkasow szoferowi. „Rozbijesz po ciemku maszynę”. Błysnęły reflektory, uderzając mocnym blaskiem w mokrą powierzchnię szosy.

„Jak się czujesz szefie?” — spytał Kesling.

Dziękuję. Nieźle” — odparł bezbarwnie Morley, który nie wiedział, jak się ma zachować. W pierwszej chwili miał zamiar wyprowadzić tych ludzi z błędu, powiedzieć im, że nie jest żadnym „szefem”, że to jakieś nieporozumienie i że zapewne biorą go za kogo innego. Zrezygnował jednak na razie z tej bezwzględnej szczerości, czując instynktownie, że takie postawienie sprawy pogorszyłoby w przykry sposób jego i tak już nie wesołe położenie. Zdawał sobie bowiem sprawę z tego że gangsterzy uwolnili go jako swego domniemanego „szefa” z rąk policji i że wpadliby niewątpliwie w usprawiedliwioną pasję, dowiedziawszy się, że wszystkie ich wysiłki były zupełnie niepotrzebne. Postanowił więc na razie milczeć i czekać jakiejś okazji, ażeby wydostać się z tej niebezpiecznej sytuacji. Czerkasow uważnie spojrzał na „szefa”.

Z życia organizacyjnego powiatu wadowickiego

WADOWICE (BO) Na terenie powiatu wadowickiego przeprowadzono w ostatnim czasie dzięki inicjatywie miejscowych organizacji i poszczególnych działaczy szereg prac organizacyjnych, świadczących o żywym udziale powiatu w życiu politycznym i gospodarczym województwa krakowskiego.

I tak Pow. Opiekuńczy Komitet ORMO urządził z okazji 2 letniej rocznicy powstania ORMO uroczystą akademię w Wadowicach, przy udziale przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa.

W tym samym czasie odbył się w lokalu PK PPS pierwszy aktyw 3 organizacji młodzieżowych OM TUR, ZWM i „Wici" przy udziale delegatów wojewódzkich, zakończony uchwaleniem rezolucji, wzywającej demokratyczne organizacje młodzieżowe do zacieśnienia współpracy, oraz apelującej do bratnich partii i stronnictw politycznych o wzięcie udziału, za pośrednictwem wyrobionych działaczy politycznych, w życiu organizacji młodzieżowych.

W dniu 23 ub. m. odbyły się wybory do zarządu i Rady Nadzorczej Pow. Związku Spółdz. Gm. „Samopomoc Chłopska" w Wadowicach.

W tym samym dniu z okazji 30 lecia Armii Czerwonej, staraniem miejscowego oddziału Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, odbyło się manifestacyjne zebranie przedstawicieli władz, urzędów, partii politycznych, wojska, organizacji społecznych, młodzieży szkolnej, oraz licznie zebranej miejscowej ludności pod pomnikiem poległych żołnierzy Armii Czerwonej na rynku w Wadowicach, gdzie po przemówieniach sekr. KP PPR tow. Serdyla, przewodniczącego Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, burmistrza ob. Sadowskiego, oraz przedstawiciela miejscowego garnizonu wojskowego, złożono u stóp pomnika poległych wieńce.

Z końcem lutego odbyło się w Andrychowie, jako siedzibie pierwszego Sądu Obywatelskiego, na nadzwyczajnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej pod przewodnictwem ob. Górkiewicza, uroczyste ślubowanie sędziego obywatelskiego ob. Wolfa Tadeusza, oraz jego zastępcy, jak również złożenie przyrzeczenia przez 6 ławników. Ślubowanie odebrał kierownik Sądu Grodzkiego dr A. Seyrlhuber.

Po przemówieniu starosty powiatowego w Wadowicach tow. M. Borka, który podkreślił nową rolę czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości, jako dalszego etapu na drodze do pełnej demokracji wszystkich dziedzin życia publicznego w Polsce, kierownik Sądu Grodzkiego wygłosił referat na temat istoty, znaczenia i kompetencji sądów obywatelskich.

Ostatnio ukonstytuował się Pow. Komitet „Dnia Lasu" pod przewodnictwem starosty powiatowego, który ma za zadanie opracowanie programu i zorganizowanie powiatowego „Dnia Lasu" w dniu 24. IV. br. Po dokładnym omówieniu zadań społecznych „Dnia Lasu" przez nadleśniczego inż. Wolskiego z Andrychowa, Komitet postanowił ze względu na wielką wagę zagadnienia leśnictwa w gospodarce narodowej, nadać powiatowemu świętu jak najszersze ramy, przez udział w nim organizacji społecznych i gospodarczych, a przede wszystkim młodzieży szkolnej.

Akcja oszczędności
w przemyśle naftowym

KRAKÓW (k) — W roku ubiegłym przemysł naftowy zaoszczędził około 236 mil. złotych. Tę wielką sumę oszczędności uzyskano z udoskonalenia metod i usprawnień technicznych produkcji, z oszczędności w opale, z racjonalnego używania chemikaliów i z inwestycji we własnym zakresie.

Załogi zakładów pracy prowadząc akcję oszczędności wykonały szereg inwestycji we własnym zakresie. I tak np. pracownicy rafinerii w Trzebini zaoszczędzili ok. 2 milionów zł. przy budowie komór petnych systemem gospodarczym.

Udoskonalenie metod produkcji często przez pomysły i wynalazki samych robotników dało ok. 316 mil. złotych oszczędności. Rafineria w Czechowicach zastosowała po raz pierwszy w Polsce przeróbkę syntetycznego oleju opałowego na parafinę uzyskując 4,5 miliona zaoszczędzonych pieniędzy. Gazoliniarnie zwiększyły produkcję gazoliny przez udoskonalenie produkcji itd.

Przykłady te można mnożyć. Są one dowodem mądrej i racjonalnej gospodarki. Wspólny wysiłek inżynierów, techników i robotników przemysłu naftowego przyniósł wspaniały sukces. Tym sukcesem jest 235.392.186 zaoszczędzonych złotych. Jest to równocześnie dowód wysokiego poczucia obowiązku i świadomości obywatelskiej pracowników przemysłu naftowego.

Krakowski przemysł chemiczny
przekroczył plan produkcji

KRAKÓW (yl) — Odbyło się drugie z kolei zebranie sekcji chemicznej przy WK PPS. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele większych zakładów chemicznych z terenu województwa krakowskiego, oraz członkowie Wydziału Ekonomicznego WK PPS z tow. sekretarzem Borkiem [illegible]

W czasie konferencji przedyskutowano dane produkcyjne i wykonanie planu produkcji przez poszczególne fabryki w styczniu br. Stwierdzono, że osiągnięcia są poważne i że w ramach 3-letniego planu gospodarczego fabryki wykazały się nadwyżkami. Dystrybucja gotowych produktów niektórych fabryk wymaga usprawnienia, by gotowe towary jak najrychlej dotarły do rąk konsumenta i nie zalegały w magazynach fabrycznych.

Uchwalono na następne zebranie zaprosić przedstawicieli wszystkich większych fabryk chemicznych województwa, celem skoordynowania prac w sekcji chemicznej WK PPS.

Przedyskutowano również sprawę współzawodnictwa na fabrykach chemicznych.

Obrady sekcji chemicznej niewątpliwie przyczynią się do uzyskania osiągnięć w produkcji i podniesienia poziomu przemysłu chemicznego na terenie naszego województwa.

Seria procesów przeciw hitlerowcom

KRAKÓW (S) Sąd Okręgowy w Krakowie pod przewodnictwem sędziego Kaweckiego po rozpatrzeniu sprawy pięciu członków załóg obozów koncentracyjnych, należących do SS, oraz członków NSDAP wydał wyrok, mocą którego skazani zostali: Otto Ogurek na 10 lat, uczony niemiecki ornitolog Nithammer Gunter i Karol Wesel — po 8 lat, Karol Peter na 7 lat oraz Heinrich Albin i Filip Johann po 5 lat więzienia.

Ponadto na osobnej sesji skazanych zostało dalszych 5 przestępców wojennych członków załogi obozu Oświęcim, oskarżonych o przynależność do SS, na następujące kary: Walter Otto, Tegethof Guenter po 6 lat oraz Paul Michael, Ende [illegible] Anna i Martin Lindner po 3 [illegible]

Wołanie o lekarzy
dla Ubezpieczalni Społecznej w N. Sączu

NOWY SĄCZ (J. e) Ubezpieczalni Społecznej w N. Sączu podlega administracyjnie 5 powiatów, Gorlice, Jasło, Limanowa, Nowy Sącz i Nowy Targ. W Gorlicach istnieje samodzielny Oddział, zaś w Jaśle Bieczu, Krynicy, Rabce, Nowym Targu i Zakopanem, filie, t. zn. punkty administracyjne, oraz cały szereg punktów sanitarnych. Ogółem na całym terenie zatrudnionych jest 123 pracowników administracyjnych, 39 pracowników lecznictwa i 64 lekarzy.

Celem podniesienia wydajności pracy i rentowności zakładu przeprowadził dyrektor Ubezpieczalni tow. Pająk Franciszek akcję oszczędnościową przez założenie własnej apteki w N. Sączu. Sprowadzenie większej ilości leków z Centrali Zaopatrywań w Warszawie, umożliwiło redukcję wydatków w samym tylko Jaśle z ok. 600.000 zł. miesięcznie na 250.000 zł. Równocześnie zaś uaktywniono inkasentów, kontrolerów i rewidentów Zakładów Pracy.

Częste kontrole zbliżyły teren do Centrali. W sierpniu 1947 r. osiągnięto nadwyżkę 2 389.723 zł., usunięto deficyt i zamknięto rok 1947 nadwyżką w kwocie 6.438.388 zł. Inwestując równocześnie kwotę 8.872.126 zł na aparaty lecznicze, narzędzia, samochód osobowy, rowery, urządzenia ambulatoryjne, maszyny do pisania, urządzenia biurowe itp. Odbudowano U. S. w Jaśle, częściowo odremontowano budynek Ubezp. Sp. w N. Sączu, Limanowej, N. Targu i Zakopanem.

Budżet w dochodach za rok 1947 z 76.000.000 został przekroczony do sumy 99.000.000.

W listopadzie i grudniu 47 r. przeszkolono młodszych pracowników w liczbie 44 osób, lecz nadal Ubezpieczalnia w Nowym Sączu odczuwa poważny brak personelu lekarskiego. Spośród personelu U. S. na całym jej terenie prawie 30 proc. to członkowie PPS zorganizowani w Kołach PPS.

Gorliwy kierownik „Arbeitsamtu"

KRAKÓW (S) Przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanął Ryszard Górniok, który podczas okupacji był kierownikiem Urzędu pracy w Dziedzicach... [Dziaoszynie]

Górniok pozostając w doskonałej komitywie z SS urządzał masowe łapanki na Żydów, rejestrował bardzo starannie wszystkich zdolnych do pracy, wpływając na wysyłkę ich do obozów koncentracyjnych. Ponadto Górniok wymuszał od Żydów, którzy znaleźli się w zależności od niego okup w postaci złota, biżuterii i obcej waluty.

Sąd Okręgowy skazał Górnioka za powyższe przestępstwa oraz za VD na 6 lat więzienia z utratą praw przez lat 8.

Tow. dr Drobner odznaczony Medalem Kościuszkowskim

KRAKÓW. (ea) — W ubiegłą środę do gabinetu tow. Bolesława Drobnera, przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu PPS, przybyła delegacja Głównego Komitetu Wykonawczego obchodu Roku Kościuszkowskiego, celem wręczenia Medalu Kościuszkowskiego.

W uroczystości wzięli udział tow. sekretarz WK PPS Włodzimierz Kubicki, przedstawiciele prezydium krakowskiego Komitetu PPS, towarzysze: Krygler, Rejman i Wilkoń, tow. Waśniewski, redaktor „Naprzodu", tow. red. Artymowska i tow. red. Kietam kierownik Wydziału Propagandy WK tow. Kajtoch, przedstawiciele OM TUR i ZNMS z tow. Wajdowskim i Mandeckim na [illegible]

Wręczenia medalu w imieniu Głównego Komitetu Wykonawczego dokonali jego wiceprzewodniczący płk. Weryński i tow. Warchala. Płk Weryński w krótkim przemówieniu wspomniał zasługi tow. Drobnera, który pierwszy na Krajowej Radzie Narodowej rzucił inicjatywę uczczenia pamięci wielkiego Polaka i Demokraty.

Odpowiadając na przemówienie płk. Weryńskiego — tow. dr Drobner w krótkich słowach podziękował za tak zaszczytne wyróżnienie, które obok orderu Polonia Restituta, jaki otrzymał w roku 1944, będzie drogą pamiątką jego życia.

Rzeszowskie

W akcji szkolenia pracowników spółdzielczych

(J. Kul.) Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. prowadzi szeroko rozbudowaną akcję szkoleniową, mającą na celu przygotowanie fachowych pracowników dla ruchu spółdzielczego.

Szkolenie to jest prowadzone w 61 szkołach rozrzuconych na terenie całej Polski i obejmuje 5.014 młodzieży. Szkolenie pracowników już zatrudnionych odbywa się na kursach krótkoterminowych, których w 1947 roku zorganizował Związek w zasięgu ogólnopolskim prawie 500, przeszkalając ponad 12.000 pracowników.

Wreszcie trzecią formą szkolenia pracowników jest nauka drogą korespondencyjną na Spółdzielczych Kursach Korespondencyjnych, których centrala znajduje się w Łodzi.

Spółdzielcze Kursy Korespondencyjne są jedną z największych uczelni tego typu w Europie, a kształci się na nich prawie 30.000 pracowników spółdzielczych. Na terenie okręgu rzeszowskiego korzysta ze Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych 2.100 pracowników.

Jedną z najciekawszych grup Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych są zespoły młodzieżowe i uczniowskie (szkolne) przerabiające materiał z zakresu prowadzenia spółdzielni uczniowskich. Zespoły te po przerobieniu wykładów biorą udział w egzaminach konkursowych w wyniku których najlepsze zespoły otrzymują nagrody.

W roku 1946 nagrody pieniężne w łącznej kwocie 40 tysięcy złotych przeznaczone na zakup sprzętu sportowego, biblioteki i zorganizowanie wycieczek otrzymały w województwie rzeszowskim zespoły gimnazjalne z Kołaczyc i Stalowej Woli oraz ze szkół powszechnych w Jaszczwi i Rozwadowie.

W roku 1947 nagrodą za najlepsze wyniki był 2-tygodniowy pobyt młodzieżowy w obozie w Chojnach na Śląsku, w którym wzięło udział z naszego terenu 33 uczniów z zespołów gimnazjalnych w Łańcucie, Kołaczycach i ze szkoły powszechnej w Lutczy. Natomiast zespół młodzieżowy „WICI" z Tułkowic k. Frysztaka otrzymał tytułem nagrody radio lampowe marki „Nora".

W roku bieżącym odbywa w okręgu rzeszowskim naukę korespondencyjną 88 zespołów w składzie 1050 osób.

W związku ze zmianą struktury spółdzielczości na wsi, gdzie obecnie podstawową jednostką organizacyjną jest Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" i koniecznością szkolenia pracowników tego typu spółdzielni, Spółdzielcze Kursy Korespondencyjne zorganizowały obecnie naukę drogą korespondencyjną dla pracowników Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

Odbudowa sieci telefonicznej

KRAKÓW (K) — W styczniu bieżącego roku uruchomiono w Tarnowie automatyczną centralę telefoniczną o pojemności 600 numerów. Jest to jeszcze jeden nowoodbudowany odcinek telekomunikacji.

Odbudowa telekomunikacji zniszczonej przez Niemców i działania wojenne postępuje szybko naprzód. W pierwszym miesiącu bieżącego roku Poczta Polska uruchomiła 49 central miejskich o pojemności 1 032 numerów oraz 60 central abonentowych o pojemności 1.682 numerów. Do sieci miejskich i abonentowych dołączono 2.613 aparatów telefonicznych, uruchomiono 116 obwodów międzymiastowych oraz odbudowano 82 km międzymiastowych linii telefonicznych i 111 km sieci miejskich.

W styczniu uruchomione również zostały 2 nowe obwody telegraficzne oraz przeprowadzono odbudowę 60 km kabla międzymiastowego i 190 km kabla na sieciach miejskich. Te cyfry są dowodem wyników wytężonej pracy pocztowców na odcinku odbudowy a co za tym idzie normalizacji życia.

Krakowska Rada Kobiet PPS
przed zjazdem ogólnopolskim

KRAKÓW. (yi) — Dnia 2 marca br. odbył się Zjazd Wojewódzkiej Rady Kobiet PPS, w którym udział wzięła delegatka Rady Kobiet przy CKW tow. Głowacka. Na zjazd przyjechały delegatki z powiatów oraz zakładów pracy w Krakowie w ilości przeszło 50 osób. Konferencję zagaiła kierowniczka Wydziału Kobiet przy WK PPS tow. Gołębowa, wyjaśniając cele zjazdu i omawiając uchwały XXVII Kongresu Partii. Następnie powołano prezydium w składzie: tow. Głowacka z Rady Kobiet przy CKW PPS, tow. Drobnerowa przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet w Krakowie i tow. Piechowska delegatka z powiatu przemyskiego. Obradom przewodniczyła tow. Głowacka. Imieniem Krakowskiego Komitetu PPS powitał Zjazd tow. Jan Rejman.

Po wyczerpaniu porządku dziennego — złożeniu sprawozdań z pracy na terenie miasta Krakowa przez instruktorkę miejską tow. Banasiową, sprawozdań z województwa przez instruktorkę wojewódzką tow. mgr. Sączewską, oraz sprawozdań z powiatów — przystąpiono do wyborów członkiń wojewódzkiej Rady PPS. W skład Rady weszło 25 delegatek z terenu województwa krakowskiego, oraz 46 delegatek z terenu miasta Krakowa.

Do prezydium weszły towarzyszki — jako przewodnicząca Luba Drobnerowa, wiceprzewodnicząca mgr. Mathiasowa, sekretarz Bolesława Gołębowa, zastępca sekretarza mgr. Sączewska, oraz tow. Kazimiera Marcinjakowa, Maria Banasiowa i Irena Włodek.

Po omówieniu sprawy ogólno-polskiego zjazdu Rady Kobiet PPS w dniu 14 i 15 marca w Warszawie i wytypowaniu delegatek na Zjazd w liczbie trzech towarzyszek, zakończono obrady odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

Pożar szatni

NOWY SĄCZ (J. e.) Onegdaj spłonęła na boisku „Jordanówka" szatnia Miejskiej Rady WF i PW, zbudowana w lecie 1947 r. wielkim wysiłkiem Rady, młodzieży szkolnej i organizacji sportowych. Szatnia została podpalona przez nieznanego sprawcę. Dochodzenia w toku.

Z Sądów

ODRZUCONA KASACJA SZOFERA „KRIPO"

[illegible] (S) Sąd Najwyższy w Krakowie oddalił kasację szofera „Kripo", Cyryla Chomiszczaka, skazanego przez Sąd Okręgowy na 15 lat więzienia za ściganie ludności polskiej, handlującej nielegalnie i w konkretnym wypadku — za uczestnictwo w rewizji i ujęciu B. Gwozdzia w Zagórzu.

8 LAT WIĘZIENIA ZA RABUNEK

KRAKÓW (S) Sąd Apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy Józefa Horbeka, który za dokonanie rabunku z bronią w ręku został skazany przez Sąd Okręgowy w Przemyślu na 8 lat więzienia i 2.000 zł. grzywny wyrok powyższy zatwierdził.

Trzeci dzień procesu o nadużycia kartkowe

KRAKÓW (S). W Sądzie Okręgowym Karnym w Krakowie już trzeci dzień toczy się wielki proces w sprawie nadużyć w dziedzinie kart żywnościowych i odzieżowych.

Osk. Stanisław Dąbrowski (broni adw. Sienicki), obciążony zarzutem, że jako referent zaopatrzenia kartkowego Wojewódzkiego Urzędu Aprowizacji i Handlu spowodował rozporządzenie towarami, wydanymi na podstawie kart żywnościowych, niezgodnie z obowiązującymi przepisami, do winy nie przyznaje się. Do winy nie przyznaje się również osk. Marian Bardzik (obrońca mec. Guenther) — kierownik oddziału zaopatrzenia i inspekcji, oskarżony o umożliwienie fikcyjnego rozchodowania 4000 kart, skradzionych przez Stolarczyka.

Osk. Paweł Janik, urzędnik tegoż Urzędu oskarżony jest o niedoręczenie w Min. Aprowizacji pakietu 5000 kart.

Do winy przyznaje się jedynie oskarżony Stolarczyk, zaangażowany do uporządkowania magazynu kartkowego, który zeznaje, że kilkakrotnie kradł większe ilości kartek i wręczał je oskarżonemu Ładowskiemu, który go do tego namawiał. Proces trwa.

Uwaga kobiety!

W związku ze zbliżającym się Świętem Kobiet przypadającym w dniu 8 marca — Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet urządza dzisiaj tj. 7 marca (niedziela) o godz. 10 rano w sali teatru „Scala" uroczystą akademię. Po akademii zostanie wystawiona „Placówka" Bolesława Prusa. Wstęp wolny.

Klub bokserski przed debiutem

KRAKÓW (P) — Doceniając rolę wychowania fizycznego milicjantów — Wojewódzka Komenda M. O. żywo interesuje się udostępnieniem wszelkich dziedzin sportu dla swoich pracowników.

W sekcji boksu z zapałem ćwiczą młode kadry przyszłych bokserów. Oczywiście — tymczasowy poziom techniczny jest niewysoki. Dzięki jednak pracy trenera ob. Gembali oraz rzetelnej zaprawie zawodników i sumiennej opieki por. Udzieli — możemy spodziewać się jak najlepszych osiągnięć sportowych.

W skład zespołu wchodzi około 20 bokserów z Wojewódzkiej Komendy M. O. i Komendy Miasta M. O. Wśród pięściarzy-milicjantów (odbywających treningi 3 razy w tygodniu) na czoło wysuwają się: Niewadzil, Szczepan, Jeżewski i Dylung.

Po przeprowadz[illegible] kroku bokserskiego [illegible] zarejestrowany w [illegible] gowym [illegible]

Jak pracuje Liga Kobiet w Krakowie

W przede dniu „Święta Kobiet" przypadającego w całym świecie w dniu 8 marca, zwróciliśmy się do przewodniczącej Ligi Kobiet w Krakowie tow. mgr. Elżbiety Mathiaszowej, która sprecyzowała [illegible] dotychczasową pracę tej organizacji:

„Liga Kobiet została założona w Krakowie pod koniec 1945 r. W styczniu — 1946 r., po śmierci przewodniczącej, Elżbiety Mucharskiej, objęłam kierownictwo tej organizacji.

Lokalu nie było. „Urzędowanie" odbywało się w dwóch maleńkich pokoikach, wypożyczonych czasowo przez Urząd Informacji i Propagandy. Lokal — to sprawa fundamentalna i dlatego po błocie i słocie [illegible] dniami „deptałyśmy" z tow. dr. Świerczewską, aż wreszcie, przypadkowo dowiedziałam się, że dom przy ul. Karmelickiej 51 przeznaczony do zburzenia, — dałoby się „wywalczyć". Nabrałyśmy rozpędu. I oto w ciągu dwóch dni, dzięki [illegible]liwości wiceprezydenta miasta [illegible] Tora, dom ten został Lidze przy[illegible] [illegible] grosza — tow. Helena Kowalczuk, skarbnik, wykazując wiele inwencji, doglądała odbudowy. Po wielu niestrudzonych dniach doszłyśmy do „Domu Ligowego".

W międzyczasie rozpracowywano instytucję osobowo i organizacyjnie. Początkowo dysponowałyśmy tylko dwiema płatnymi siłami — w miarę wzrostu organizacji cyfra ta doszła do 30 osób.

W tej chwili zorganizowane już są wszystkie zarządy powiatowe, oraz Zarząd Miejski Krakowski, liczący na terenie miasta ponad 60 [illegible] z liczbą członków dochodzącą do 7000.

Łączna ilość członkiń wynosi w tej chwili ponad 10.000, ale z każdym dniem cyfra ta powiększa się błyskawicznie, rokując najlepsze nadzieje pod względem organizacyjnym, ilościowym i technicznym.

Szczycimy się wychowaniem poważnego już zastępu działaczek ligowych, świadomych celów organizacji".

— „Z JAKICH WARSTW REKRUTUJĄ SIĘ DZIAŁACZKI LIGOWE?"

— „Działaczki nasze rekrutują się z najróżnorodniejszych warstw i zawodów. Są tu — robotnice, między którymi znajdzie się szereg przodownic pracy, chłopki, zorganizowane w kołach gospodyń wiejskich, mamy duży zastęp gospodyń miejskich, pracujących gorliwie w kołach dzielnicowych krakowskich. Są tu także: lekarki, adwokatki, dziennikarki, docentki i profesorki uniwersytetów z Willman-Grabowską na czele, koło intelektualistek, które również zgłosiło zbiorowy akces do Ligi".

— „JAK WYGLĄDAJĄ LOKALE LIGI?"

— „Chodźmy na małą wędrówkę. Najlepiej zobaczycie to sami".

Szybkim krokiem zwiedzamy kolejno lokale przy ul. Karmelickiej 51 i drugi przy ul. 1 Maja 1. Jestem zaskoczona. Życie wre i tętni. Wszędzie szeregi kobiet — siedzą, stoją, pracują przy warsztatach, czytają w czytelni książki i pisma. Przechodzę pracownię, gdzie są zorganizowane kursy kroju i szycia, modniarstwa i galanterii skórzanej, w dużej sali odbywa się żywe [illegible]

— „W niedzielę — mówi tow. Mathiaszowa — Dom Ligi Kobiet staje się miejscem wypoczynku i godziwej rozrywki. Po całotygodniowym szkoleniu, które przygotowuje setki kobiet do pracy zawodowej, dającej im natychmiast możliwości bytu, po szarych troskach dnia codziennego, kiedy kobiety zgłaszają się masowo szukając moralnego oparcia, prawnej wskazówki i lekarskiej pomocy — w niedzielę kobieta przychodzi tu odpocząć i nabyć sił do dalszej walki o byt. Świetlicę [illegible] uczęszczaną tłumnie, prowadzi ob. Fleszarowa.

Z czołowych działaczek należy wymienić Marię Kuslową — wiceprzewodniczącą Ligi, i bardzo [illegible] ne dr. Świerczewską i dr. [illegible]linę Rzatkowską, członków zarządu oraz Kazimierę Marciniakową — Przew. Powiat. Zarządu Ligi.

— „CZY LIGA MA SWÓJ SZTANDAR?"

— „Marzyłyśmy, aby w dniu 8 marca podczas „Święta Kobiet" odsłonić sztandar Wojewódzkiej Ligi Kobiet, jednak zrezygnowałyśmy z tego „luksusu", uważając, że ważniejszym zadaniem jest wzmożenie aktywności i organizacji Ligi".

Rozmowę przeprowadziła Stefania Szadkowska.

SPORT

ZAWODY NARCIARSKIE W KRAKOWIE.

KRAKÓW. — Staraniem sekcji narciarskiej „Cracovii", RKS-u i „Skimki" zorganizowano w Krakowie zawody narciarskie o odznakę narciarską w konkurencji seniorów, juniorów, pań i młodziaków.

Startowało ogółem 49 zawodników i zawodniczek, z czego 32 zdobyło odznakę.

Najlepszy wynik wśród seniorów uzyskał Mróz, przebywając trasę [illegible] km w czasie 58'47 min.

TURNIEJ KOSZYKÓWKI POLSKIEGO RADIA W KRAKOWIE.

KRAKÓW. (cj) — W turnieju wzięły udział cztery zespoły: Warszawa, Łódź, Poznań i Kraków. 1. miejsce zajęła drużyna Warszawy przed Poznaniem i Krakowem.

KOZPN WSPÓŁPRACUJE Z PRASĄ

KRAKÓW (P) — Dla nawiązania kontaktu z prasą oraz dokładnego informowania sympatyków sportu piłkarskiego — Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej postanowił urządzać stałe konferencje sportowo prasowe.

Pierwsza taka konferencja odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 18 w lokalu KOZPN przy ul. Basztowej 6.

WALNE ZEBRANIE MOTOCYKLISTÓW

KRAKÓW (P) — W lokalu KOZPN-u odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Krakowskiego Okręgowego Związku Motocyklowego.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi wybrano nowe władze Związku z prez. tow. T. Wuliszyną (OM TUR Tarnovia) na czele.

Prezesem honorowym wybrano jednomyślnie długoletniego działacza ob. W. Wojdę (KS Cracovia).

[illegible]

KRAKÓW (P) — W Szczawnicy powstał nowy oddział Towarzystwa Sportowego Wisła z sekcjami kolarską, narciarską, pływacką oraz piłki ręcznej. Kierownictwo nowej placówki objął dr A. Werner.

LEGIA — CZUWAJ (PRZEMYŚL) 4:2 W HOKEJU

KRAKÓW (P) — W dniu 28 lutego rozegrano na lodowisku Cracovia zaległy z poprzedniego roku mecz hokejowy o wejście do klasy A pomiędzy Robotniczym Klubem Sportowym Legia a Harcerskim Klubem Sportowym Czuwaj z Przemyśla.

Spotkanie z powodu braku treningu zawodników obu drużyn — stało na niewysokim poziomie technicznym. Zwyciężyli hokeiści krakowscy w stosunku 4:2 (0:0, 2:1, 2:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Domagała, Kaźmierski, Kalicinski, Schwerthan, dla pokonanych zaś Bilan i Szurkawski.

[illegible]

Młodzież szkolna w szeregach OM TUR-u

CHRZANÓW (IK) Przed miesiącem pisaliśmy o doskonałych wynikach pracy OM TUR-owej w powiecie chrzanowskim. Na dalszym etapie tej pracy, zwłaszcza w kierunku kulturalno-oświatowym zwraca uwagę fakt licznego wstępowania w szeregi OM TUR-u młodzieży szkolnej zarówno w samym Chrzanowie, jak i w powiecie.

Ostatnio do organizacji przystąpili uczniowie gimnazjum semestr. i normaln. w Chrzanowie, uczniowie szkoły górniczej i szkoły dokształ[illegible] [illegible] w szeregu innych miejscowościach. Dzięki napływowi tego [illegible] elementu pragnącego wiedzy, zaistniała konieczność urządzania odczytów i pogadanek na różne tematy. Odczyty te urządzane są bezpłatnie raz w tygodniu, przy czym prelegentami są profesorowie gimn. i nauczyciele szkół powszechnych.

Po zorganizowaniu ostatnio koła w Niedzieliskach k. Jaworzna, na terenie powiatu chrzanowskiego istnieje [illegible] kół [illegible] kół pracowitych i żywotnych. Chrzanowskie pod tym względem nie da się prześcignąć żadnemu powiatowi [illegible] krakowskim.

KOMUNIKATY

W związku ze zbliżającym się Świętem Kobiet przypadającym w dniu 8 marca — Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet urządza w dniu 7 marca (niedziela) o godz. 10 rano w sali teatru „Scala" uroczystą akademię. Po akademii zostanie odegrana „Placówka" Bolesława Prusa. Wstęp wolny.

•

Ministerstwo Aprowizacji zarządziło ze względu na posiadany u siebie zapas pozostałych druków — wydawanie kart wymiennych z nadrukiem listopad 1947 na miesiąc kwiecień br..

Karty te przestemplowane nie [illegible]

•

Sekcja Kobieca Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych zawiadamia, [illegible] poniedziałek dnia 8 marca br. o godzinie 19 wiecz. odbędzie się w świetlicy związku przy ul. Wiślnej 8, I p., jako w święto Międzynarodowego Dnia Kobiet uroczyste zebranie [illegible] kobiet-członkiń związku z prelekcją ob. dr. Rzadkowskiej i z urozmaiconym programem artystycznym.

RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

w dzień 7 marca 1948 r. (niedziela)

7.05 „Zegarynka muzyczna"; 8.30 Muzyka; 8.50 Pogadanka Związku Rodzin Radiowych; 9.00 Nabożeństwo; 10.00 „Sabałowa nuta" — audycja słowno - muzyczna; 10.30 Muzyka popularna; 12.04 Poranek symfoniczny muzyki rosyjskiej; 13.30 „Mickiewicz w r. 1948"; 13.40 „Niedziela na wsi"; 14.25 „Dzielny żołnierz" — zagadka radiowa; 14.35 Chwila Biura Studiów; 14.40 Audycja poetycko - poetycka; 15.28 Jan Sebastian Bach — Chorał g-moll i Koncert Włoski; 15.45 „Historia 1849 roku"; 15.55 Koncert muzyki polskiej; 16.40 „U Wujcia Kluczyka na pięciolinii" — audycja dla dzieci; 17.00 „8 marca — międzynarodowy dzień kobiet"; 17.05 Podwieczorek przy mikrofonie; 18.20 „Czarna perła" — skecz; 18.40 Muzyka; 19.50 Przegląd teatralny; 20.15 Reportaż z zakończenia zawodów narciarskich w Zakopanem; 20.30 Rezerwa dziennika; 20.50 Wiadomości sportowe; 21.00 „Czechosłowacja przemawia do Polski"; 21.30 „Na muzycznej fali"; 22.00 Muzyka [illegible]; 22.45 Wiadomości sportowe; 23.00 Ostatnie wiadomości; [illegible] Muzyka taneczna; 24.00 Hymn koniec audycji.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO - [illegible] Gogola. [illegible] Fredry.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 15 — „Hasry zdobywa Amerykę" Simonowa. Godz. 19 — „Słomkowy kapelusz" Labiche.

MAŁA SALA — godz. 15.30 — „Adwokat i róże" Szaniawskiego. Godz. 19.15 — „Pan inspektor przyszedł" Pristley'a.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 15.30 i 19 — „Klub [illegible]rów" Bałuckiego.

TEATR RAPSODYCZNY [illegible] 19.15 — „Eugeniusz Oniegin" [illegible]

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Cnotliwa Zuzanna" Gilberta.

TEATR KOLEJARZA ZZK. (Bocheńska 7) godz. [illegible] — „Synowie ze suteren" wodewil Turskiego.

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 11 — „Placówka" Prusa (dla Ligi Kobiet).

KINA:

[illegible] chą „Pygmalion" Wanda: „Pościg". Apollo i Sztuka: „Dwulicowa kobieta"; Wolność: „Admirał Nachimow"; Warszawa: „Na tropie zbrodni"; Gdańsk: „Pepita Jimenez".

Początek seansów w kinie Sztuka: godz. 15.30, 17.30 i 19.30, w kinie Warszawa: godzina [illegible] we wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1. Żarówka. 2. Symbol C. 3. Mchy. 4. Komedyjka. Początek seansów codziennie o [illegible] 16, 17.30 i 19, w niedzielę [illegible]

KINO OBJAZDOWE TOW PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ (Batorego 14) codziennie o godz. 18.30 „Panna bez posagu" oraz kronika filmowa. W niedzielę i święta o godz. 14, 17 i 19.30.

WYSTAWY

Wielka Wystawa Zw Zaw Art [illegible] — w Pałacu Sztuki, godz. 10—18 — Wystawa „Armia, która przyniosła nam wolność", [illegible] — w Muzeum Narodowym, Al. 3 Maja, godz. 9—18 — Wystawa prac Jadwigi Walker — w salach Ofic. Klubu Garnizonowego, ul. Zyblikiewicza 1. — Wystawa sztuki ludowej — w Muzeum Przem. Art., ul. Smoleńsk 9, codziennie w godz. 10—14.

KONCERTY

Filharmonia Krakowska — godz. 11.30 — Koncert Symfoniczny pod [illegible] J. [illegible] i solista J. Gaczek. W programie: Mozarta: Symfonia g-dur „Step" Noskowskiego i Chopina: Koncert fortepianowy e-moll.

ODCZYTY

[illegible] Doszyńskie [illegible] dnia 7 marca br. o godz. 18 staraniem Koła TUR — uczennica Gim. i Lic. dla Dorosłych TUR — Alicja Marcinkiewicz, wygłosi referat pt.: „Twórczość Shakespeare".

Dla członków TUR wstęp wolny.

„ARMIA KTÓRA PRZYNIOSŁA NAM WOLNOŚĆ"

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza oraz Wydziału Polit.-Wychowawczego Jednostki Wojskowej 2882 otwarta została w dniu 23 ub. m. wystawa pt.: „Armia, która przyniosła nam wolność". Wystawa zgromadziła dużą ilość materiału obrazującego rozwój armii naszego sojusznika od okresu rewolucji socjalistycznej do zwycięstwa nad [illegible]

O popularności wystawy na terenie Krakowa i okolicy świadczy frekwencja [illegible] pierwszy [illegible]

Zdjęcia przedstawiają fragmenty stoisk wystawowych.

Ze względu na duże zainteresowanie — okres otwarcia przedłużono do dnia 13 marca 1948 r.

Wystawa otwarta codziennie w godzinach od 10 do 18.

[illegible] LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 7 marca br. dr. Helbich Adam, Kopernika 23, tel. 548-30, 597-39.

W nagłych zachorzeniach wezwać w nocy lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 570-[illegible]

Druk Drukarnia [illegible] w Chorzowie

Inauguracja wiosennego sezonu piłkarskiego na Śląsku

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się II. runda piłkarskich rozgrywek o mistrzostwo śląskiej klasy „A". Kalendarzyk przewiduje następujące spotkania (gospodarze boisk na pierwszym miejscu):

Grupa I: Naprzód (Janów) — Lechia (Mysłowice), Walcownia (Dziedzice) — Ligocianka, Piast (Pawłów) — KMSS (Katowice), BBTS (Bielsko) — HKS (Szopienice), Pogoń (Katowice) — Concordia (Knurów).

Grupa II: Wyzwolenie (Michałkowice) — RKS Batory (Chorzów), Siemianowiczanka — Baildon (Katowice). Eminencja (K-ce Dąb) — Błyskawica (Radlin), Kop. Dębieńsko — RKS (Zabłocie), Kop. Katowice — ZZK (K-ce).

Grupa III: Wawel (N. Wieś) — Naprzód (Lipiny), Śląsk (Świętochłowice) — Polonia (Piekary), Ruch (Radzionków) — Slavia (Ruda), Czarni (Chropaczów — Azoty (Chorzów), Huta Pokój (N. Bytom) — Śląsk (Tarnowskie Góry).

Początek spotkań o godz. 15.

STRAŻNICY KOLEJOWI WALCZĄ O ODZNAKĘ PZN-u

KATOWICE. (bp) — W Zwardoniu odbył się bieg narciarski na trasie 12 km o odznakę za sprawność Polskiego Związku Narciarskiego, zorganizowany przez kurs wyszkoleniowy Komendy Głównej SOK w Warszawie. Zawody miały na celu spopularyzowanie i wzmocnienie tradycji turystyki sportowo-narciarskiej w Beskidach. Na starcie stanęło 39 zawodników i dwie zawodniczki.

Zawody odbyły się przy pięknej pogodzie i dobrych warunkach śnieżnych, w czasie których uzyskano następujące wyniki: 1) Ludwik Zahczyński ZZK Zwardoń 1.2,19; 2) Leopold Biernard ZZK Zwardoń 1.3,7; 3) Władysław Kulig ZZK Zwardoń 1.3,28; 4) Topolski Kom. Gł. SOK.

Kierownictwo zawodów spoczywa w rękach kpt. Paźniewskiego oraz ppłk. Chomickiego.

CZY wiecie że...?

...Andrzej Marusarz, który przyjechał niedawno z zagranicy, prowadzi szkołę zjazdową na Kasprowym Wierchu.

...Spotkanie o mistrzostwo ligi koszykowej pomiędzy starymi rywalami poznańskimi ZZK i „Wartą" zakończyło się po emocjonującej grze zwycięstwem drużyny poznańskich kolejarzy w stosunku 42:38 (17:20).

...olimpijski zjazdowiec Pawlica, kontuzjowany w czasie Igrzysk Olimpijskich, przebywa w Zakopanem bez pomocy. Podobno PKOL. podniósł za niego premię ubezpieczeniową. Pawlica jednak, którego kontuzja jest bardzo poważna, nie otrzymał dotychczas nic z tych pieniędzy.

...w drugim dniu turnieju hokejowego rozgrywanego w Paryżu mistrz olimpijski Kanada poniósł pierwszą porażkę, przegrywając z reprezentacją Szkocji 2:1 (1:1, 1:1, 0:0), zaś paryski Racing Club pokonał CLTK z Pragi 10:7 (2:0, 2:0, 6:1).

...w międzynarodowym spotkaniu siatkówki reprezentacja Czechosłowacji pokonała we Wrocławiu miejscową reprezentację 3:1 (15:22, 15:8, 5:15).

PO REMISIE 2:2 SIEMIANOWICZANKA PRZEGRYWA Z PIASTEM W. O. 5:0

CIESZYN. — Mecz hokejowy o puchar Śląskiego OZHL między cieszyńskim „Piastem" a „Siemianowiczanką" zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Bramki strzelili dla „Piasta" Hanzlik, a dla „Siemianowiczanki" — Skrzyński, który grał bez zmiany przez cały czas meczu. W myśl regulaminu zarządzono dogrywkę, na co nie zgodziła się drużyna „Siemianowiczanki" opuszczając boisko. Wobec tego sędziowie przyznali walkower 5:0 na korzyść drużyny „Piast".

OTWARCIE NOWEJ SKOCZNI NARCIARSKIEJ W WIŚLE - MALINCE

CIESZYN. — W dniu dzisiejszym odbędzie się uroczyste otwarcie skoczni narciarskiej w Wiśle - Malince. W ramach uroczystości odbędzie się konkurs skoków, w którym wezmą udział czołowi narciarze Śląska. Zapowiedziany jest również przyjazd zawodników czeskich. Do miejsca otwarcia uruchomiona zostanie na czas trwania zawodów specjalna komunikacja autobusowa.

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA ŁODZI PRZERWANE

ŁÓDŹ. — Szkody, wyrządzone we czwartek przez publiczność w hali Wimy doprowadziły do tego, że zapowiedziane na dziś ćwierćfinały nie zostały rozegrane, gdyż organizatorzy mistrzostw nie doszli do porozumienia z właścicielami Wimy — Zw. Zawodowe co do wysokości poniesionych strat w dniu poprzednim.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Sewriukowa rekordzistką świata w kuli

MOSKWA. — Znakomita lekkoatletka radziecka Tatjana Sewriukowa, mistrzyni ZSRR w pchnięciu kulą, uzyskała w tej konkurencji wspaniały wynik — 14,55 m, co jest nie tylko najlepszym rezultatem powojennym, ale również rekordem światowym.

Wynik Sewriukowej bije dotychczasowy rekord świata w tej konkurencji, należący do Niemki Manermeyer, o 17 cm.

TURNIEJ TENISOWY W SAN REMO

SAN REMO. — W San Remo rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy.

Wyniki pierwszego dnia. Cochet (Francja) — Walton (Anglia) 1:6, 6:2, 6:2: Harner (Australia) — del Bello (Włochy) 10:8, 2:6, 6:4. Cucelli (Włochy) — Bartholi (Hiszpania) 6:1, 6:2.

Gra podwójna: Cochet, Garnero (Francja) — Sada, Baccarin (Włochy) 16:14, 7:5.

Gry pojedyncze kobiet: Brunnerius (Francja) — Peterby (Węgry) 6:4, 6:2.

SZACHIŚCI RADZIECCY PROWADZĄ W MISTRZOSTWACH ŚWIATA

HAGA. — Po wczorajszych spotkaniach na czele turnieju szachowego o mistrzostwo świata utrzymują się reprezentanci ZSRR. Prowadzi Keres — 2 pkt. przed Botwinnikiem — 1 pkt., Smysłowem — pół pkt., Rechewskim (USA) — pół pkt. i Holendrem Euwe — 0 pkt.

Ostatnie mecze przyniosły następujące wyniki: Dr. Euwe (Holandia) przegrał z Botwinnikiem (ZSRR) w 32 ruchach, a Keres (ZSRR) pokonał swego rodaka Smysłowa w 27 ruchach.

WISŁA MISTRZEM OKRĘGU W KOSZYKÓWCE ŻEŃSKIEJ

KRAKÓW (cj) — W spotkaniu Wisła — Suchard o mistrzostwo okręgu w koszykówce żeńskiej zwycięstwo odniosła Wisła 62:10 (27:3), zdobywając mistrzostwo okręgu.

Z życia klubów śląskich

Cieszyn. — W spotkaniu hokejowym rezerwa T. S. Piast przegrała ze szkolną drużyną czeską „Obchodni Akademie" 6:4.

Kochłowice. — Miejscowy OM TUR w rewanżowym spotkaniu tenisa stołowego pokonał wysoko ZWM ze Świętochłowic 7:2

Chorzów. — W meczu szachowym ZKS Ubezpieczeniowiec Chorzów II pokonał swych kolegów z Katowic 4:2.

Cieszyn. — W sali Domu Robotniczego w Trzyńcu odbyło się doroczne walne zebranie najlepszego sportowego klubu robotniczego na Zaolziu, KS „Siły" (Trzyniec). Został wybrany nowy zarząd z Bieleszem Antonim jako prezesem na czele. Funkcje wiceprezesów objęli: Kraus W. i Szlauer Jan.

OBÓZ WYCIECZKOWO-SZKOLENIOWY DLA NARCIARZY

KATOWICE (kom) Sekcja narciarska PTT Oddziału w Katowicach urządza w czasie od 27 marca — 4 kwietnia b. r. na Hali Gąsienicowej obóz wycieczkowo - szkoleniowy.

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie oprócz soboty w godz. od 16 — 18 w sekretariacie PTT, Katowice Rynek 11.

Każdy z uczestników kursu przy wpisie zobowiązany jest wpłacić 350 zł. a conto noclegów. W wypadku rezygnacji z kursu pieniędzy nie zwraca się.

TARNOWIA — RESOWIA 4:2 (3:1)

W Tarnowie rozegrano spotkanie piłkarskie pomiędzy ligową drużyną „Tarnovii a rzeszowską „Resovią". W zwycięskiej drużynie wyróżniła się środkowa trójka ataku złożona z 3 braci Roików, Barwiński w obronie i młody junior Braty na skrzydle. U pokonanych najlepszy był lewoskrzydłowy Krzywosok, strzelec obu bramek. Bramki dla „Tarnovii" zdobyli: Roik Władysław 2, Winek i Braty.

CRACOVIA GOŚCIĆ BĘDZIE HOKEISTÓW CZESKICH

KRAKÓW (CJ) — Pierwszorzędny czeski zespół hokejowy Vitkovicke Zelazarny rozegrają w Polsce trzy spotkania: dwa na Śląsku a jedno w Krakowie. W Krakowie hokeiści czescy rozegrali spotkanie w poniedziałek 1 marca z mistrzem Polski, Cracovią.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE

OSLO. — W Holmenkellen odbywają się obecnie międzynarodowe zawody narciarskie z udziałem reprezentantów Związku Radzieckiego, Szwecji i Norwegii.

Rozegrany w ramach zawodów bieg narciarski na dystansie 50 km przyniósł zwycięstwo Erikssonowi (Szwecja) w czasie 3:30:09 godz. Drugie miejsce zajął Norweg Eggset w czasie 3:32:34 godz. przed Bergiem (Szwecja) — 3:36:01 godz. i Protasowem (ZSRR) — 3:37.27 godz.

INNE IMPREZY SPORTOWE NA ŚLĄSKU

KATOWICE. — Hala Wojewódzkiego Urzędu WF i PW przy ul. Raciborskiej nr. 3 — półfinały i finały indywidualnych bokserskich mistrzostw Śląska. Początek o godz. 10 i 18.

CHORZÓW. — Stadion na Górze Wyzwolenia — godz. 15 — Towarzyskie spotkanie piłkarskie ZBAKS (Chorzów) — Lechia (Gdańsk).

ZABRZE. — Miejska pływalnia kryta. — Zimowe mistrzostwa okręgowe Śląska w pływaniu przy udziale najlepszych polskich zawodników z inż. Zemyrem, Ramolą, Wąsem, Szozłyskiem, Niedziołówną, Kaletową i innymi na czele. Początek o godz. 10 i 15.

NOWINY LITERACKIE

Z nowych wydawnictw

Sieciechowiczowa Lucyna — Tęcza nad Wagiem"

Powieść dla młodzieży — Poznań 1947 r. Wydawnictwo Zachodnie Okładka i ilustracje art. mal. Burkiewicza — str. 137, cena 300 zł.

Liczne głosy na łamach prasy i periodyków na temat współczesnej lektury dla młodzieży, w jednym są zgodne — dotychczasowe osiągnięcia, obracające się wśród cukierkowych, szablonowych przygód i osób nie odpowiadają psychice współczesnej młodzieży. Życie we wszystkich przejawach i w życiu tym przygoda — oto co powinno być założeniem książek tego typu.

Wydawnictwo Zachodnie w Poznaniu w pełni rozumie te postulaty i w wydawanych przez siebie książkach stara się je uwzględnić w wydanej ostatnio książce Lucyny Sieciechowiczowej „Tęcza nad Wagiem" znajdujemy interesująco opisane przygody zastępu harcerzy w Zakopanem. W poszukiwaniu zaginionego chłopca zastęp wędruje, aż na stronę czesko - słowacką. Tutaj nawiązują kontakt z młodzieżą słowacką. Idea rozpowszechniania łączności wśród Słowian, to idea zdrowa i godna ze wszech miar poparcia.

W. B.